– Nie ma dzieci, bo młodzi boją się zobowiązań i kłopotów – mówi Magdalena Stokłosa, seksuolog **str. 2**

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Gorączki złota w branży IT nie widać. Mamy nadmiar pracowników jednej specjalizacji **str. 11**

BIZNES

Wtorek
10.03.2026
Nr 57

Gazeta WROCŁAWSKA

www.gazetawroclawska.pl
Cena 5,00 zł
(w tym 8% VAT)

Drożeje paliwo. Jakie ceny odrzucą Wrocławian od jazdy samochodami? **str. 3 i 6**

FOT. ANETA KOLESIŃSKA

Pada ostatni taki bastion w mieście. Czy na terenie po stoczni będą bloki? **str. 5**

Oskar Pietuszewski musi być powołany na baraże o awans do mistrzostw świata! **str. 15**

FOT. PAP/EPA

ATAK NA HUBACH HINDUS, KTÓRY ŚLEDZIŁ I ZAATAKOWAŁ WROCŁAWIANKĘ, JEST W NASZYM KRAJU NIELEGALNIE

Pijany agresor wydalony z Polski

Karolina Kwiatek
karolina.kwiatek@polskapress.pl

Obywatel Indii, który napadł na Wrocławiankę przy ul. Wapiennej, dostał nakaz opuszczenia Polski. Musi to zrobić na własny koszt do 25 marca.

Wracamy do sprawy napaści na kobietę, do której doszło ostatniego dnia lutego 2026 r. przy ul. Wapiennej we Wrocławiu. Kilka dni temu pani Agnieszka (nazwisko do wiadomości redakcji) opowiadała w rozmowie z dziennikarzami „Gazety Wrocławskiej", że ledwo udało jej się uciec od oprawcy. Kobieta została zaatakowana przed bramą domu. Wcześniej była śledzona przez całą drogę od sklepu do mieszkania, co zostało potwierdzone podczas przeglądania nagrań z monitoringu.

Wczoraj otrzymaliśmy wiadomość od jej męża. Okazało się, że służby zatrzymały mężczyznę, który napastował panią Agnieszkę. To obywatel Indii. 5 marca został przekazany Straży Granicznej.

Doniesienia te potwierdza wrocławska policja. Aleksandra Freus przekazała nam, że funkcjonariusze początkowo chcieli przesłuchać cudzoziemca w specjalnym trybie (art. 183),

FOT. CZYTELNIK DOMINIK

ale jednak jako świadka. Policjantka tłumaczy, że jeśli w przyszłości pojawiłyby się dodatkowe dowody (poza zabezpieczonymi materiałami z monitoringu), wówczas mógłby zmienić się status mężczyzny na podejrzanego. Zanim jednak do tego doszło, trzeba było poczekać, aż Hindus wytrzeźwieje.

Cudzoziemiec był kompletnie pijany. Podczas przesłuchania stwierdził, że właśnie z tego powodu niewiele pamięta z tego, co działo się 28 lutego. Aleksandra Freus potwierdza, że mężczyzna był w stanie upojenia alkoholowego od dłuższego czasu. To jednak nie był jego największy problem. Okazuje się, że przebywał na terenie naszego kraju bez wymaganych dokumentów. Właśnie dlatego trafił w ręce pograniczników.

Jak wyjaśnia Paweł Biskupik, rzecznik Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej, obywatel Indii nie został deportowany, tylko dostał nakaz opuszczenia Polski. Musi to zrobić na własny koszt w ciągu najbliższych 20 dni. Termin jest liczony od daty wydania nakazu, czyli 5 marca.

- Mężczyzna ma zakaz wjazdu do strefy Schengen, w tym także na teren Polski. Decyzja obowiązuje przez 3 lata - dodaje kierownik Zespołu Prasowego Komendanta Oddziału Straży Granicznej kpt. SG Paweł Biskupik. ©℗

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

SPORT

Dziś dolnośląskie derby. Czy Śląsk wreszcie wygra z wałbrzyskim Górnikiem? **str. 16**

Śląsk podejmie dziś (godz. 20.15) w Hali Stulecia Górnika Wałbrzych, który od powrotu do Orlen Basket Ligi trzykrotnie pokonywał WKS. Czy podopieczni Ainarsa Bagatskisa wyjdą zwycięsko ze starcia z ekipą Andrzeja Adamka i seria derbowych porażek zostanie przerwana?

KIJÓW

Ukraina będzie ochraniać bazy USA

Ukraina wysłała drony przechwytujące i zespół specjalistów ds. dronów, aby chronić amerykańskie bazy wojskowe w Jordanii przed atakami Iranu.

Czytaj str. 7

Wrocław

Nowe autobusy marki Solaris

pojawią się na ulicach Wrocławia **str. 4**

Nr ISSN 2353-6152 Nr indeksu 350-206

eprasa.pl b23da17e5d

Jutro w naszej gazecie **Strona Zdrowia**

Chrapanie to nie tylko irytujący dźwięk, który zakłóca sen domownikom. Może też być oznaką poważnych problemów zdrowotnych, takich jak bezdech senny.

AUTOPROMOCJA 0011227934

Zamów **prenumeratę**
Gazeta Wrocławska 71 727 62 37
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetawroclawska.pl

Tadeusz Płatek

OLEJ, KTÓRY DO NICZEGO NIE PASUJE

Dopiero po kilku latach zainstalowałem w kuchni okap, głównie dlatego, że brakowało mi światła. No i dlatego, że wygląda ślicznie - jest burgundową, tabularną dominantą w szarym wnętrzu, charakterystycznym dla XX-lecia XXI wieku. Jego funkcja pochłaniania zapachów w zasadzie mi się nie przydaje, bo gotuję rzeczy, które ładnie pachną.

Kochałem moje babcie, ale ich kuchnie pamiętam jako duszne, zaparowane od duszonej kapusty. Były to typowe kuchnie polskie, z przegotowanymi warzywami, szczególnie śmierdzącymi brokułami, które nie wiedzieć czemu zawładnęły umysłami starosądeckich kucharek w pierwszej połowie lat '90.

Kochałem obie babcie tak bardzo, jak one kochały margarynę, przedawkowanie cebuli, „urozmaicanie" diety przez niedoprawione wątróbki. Kochałem je, mimo przesłodzonych ciast, które babcie piekły najlepiej, jak umiały. Kochałem je też mimo popełniania największego smrodu sceny kulinarnej PRL - nadużywania oleju rzepakowego. To zło jest dalej obecne. Wystarczy wejść do Makro, sklepu, w którym zaopatrują się krakowskie gastronomie, żeby na własne oczy zobaczyć w jak wielkich baniakach sprzedaje się olej, który do niczego nie pasuje.

Żeby było jasne - olej rzepakowy (zwłaszcza rafinowany) jest stosunkowo zdrowy i dość tani. Pewnie dlatego nad Wisłą smaży się na nim kotlety schabowe, drób, ryby - wszystko. I to wszystko źle pachnie, zarówno w kuchni, jak i na talerzu. Gdzie obok mięsa usmażonego nie tym co trzeba, leży sobie sałatka, z dodanym, o zgrozo, tym samym olejem, zamiast np. oliwy. Wiem, że zaprzestanie uprawy rzepaku w Polsce spotkałoby się z protestami influencerek, które robią sobie w nim zdjęcia, ale w każdym większym sklepie można nabyć cały wachlarz tłuszczów. Mamy więc np. masło klarowane, bez którego nie istnieje kuchnia francuska. Istnieje smalec wieprzowy - najwspanialszy do kotletów schabowych. Poza tym łój wołowy - za którym trzeba się rozejrzeć. Warto jednak, bo rostbef przygotowany na łoju wagyu, to historia wprost fenomenalna. Kaczkę smażymy na smalcu kaczym, gęsinę - na gęsim, rzecz jasna. Spróbujcie, zanim kupicie okap. ©℗

Nie żyj tak, jakbyś miał zamiar żyć dziesięć tysięcy lat. Nieuniknione wisi nad tobą. Dopóki żyjesz, dopóki można - bądź dobry.

Marek Aureliusz, „Rozmyślania"

PRZERWA W AQUA ZDROJU

Wybieracie się na basen w wałbrzyskim Aqua Zdroju? Niestety, będziecie musieli trochę poczekać. Wczoraj zaczęła się tam przerwa technologiczna, która potrwa trzy tygodnie - do 29 marca.

Prace serwisowe, konserwacyjne i modernizacyjne już ruszyły. Podczas przerwy wykonane zostaną m.in.: wymiana ponad 1200 m wody w nieckach basenowych, kompleksowe czyszczenie i serwis infrastruktury basenowej, montaż lodopadu w saunarium i instalacja sauny infrared. **PG**

FOT. PAWEŁ GOŁĘBIOWSKI

DZIETNOŚĆ W POLSCE

Dlaczego nie ma dzieci? Bo młodzi boją się zobowiązań i kłopotów

Marta Jarmuszczak
marta.jarmuszczak@polskapress.pl

Na jedną kobietę w Polsce przypada zaledwie 1,11 dziecka. Dlaczego młodzi ludzie często wybierają przelotne relacje typu „friends with benefits" czy seks internetowy, zamiast tradycyjnych związków - wyjaśnia to psycholożka i seksuolożka Magdalena Stokłosa.

Obecnie coraz bardziej popularne staje się korzystanie z aplikacji randkowych. Choć sposób ten wydawałby się strzałem w dziesiątkę przy szukaniu partnera, paradoksalnie może ograniczać chęć nawiązywania relacji.

Zbyt duży wybór

- Częściej pojawiają się relacje mniej zobowiązujące, takie jak „friends with benefits" czy „one night stand". Łatwość nawiązywania nowych znajomości sprzyja też przekonaniu, że w każdej chwili można poznać kogoś kolejnego. W efekcie część osób rzadziej podejmuje wysiłek budowania trwałej relacji - mówi seksuolożka.

Algorytm ma swój cel

Jak dalej tłumaczy, w aplikacjach randkowych mogą działać algorytmy, które wcale nie muszą dobierać ludzi w sposób idealny. - Portale randkowe są firmami nastawionymi na zysk, więc nie do końca można ufać algorytmom, które dobierają partnerów. Osoby korzystające z płatnych wersji premium zyskują większą widoczność czy dodatkowe możliwości.

- Bywa też, że samo oczekiwanie na wiadomość staje się atrakcyjne. Osoby z ADHD potrzebują takiego pobudzenia, dlatego czasem zatrzymują się na etapie flirtu czy pisania i nie przechodzą do realnej relacji.

Fajnie i bez zobowiązań

W związku z szerokim dostępem do technologii cały czas popularna jest pornografia. Jak tłumaczy ekspertka, ona również może mieć wpływ na brak chęci wchodzenia w trwałe relacje. - Masturbacja jest naturalną aktywnością i elementem ludzkiej seksualności. Jeśli ktoś w ten sposób zaspokaja swoje potrzeby seksualne, może pojawić się mniejsza motywacja do szukania partnera - wyjaśnia seksuolożka. Często też młode osoby decydują się na krótkotrwałą przyjemność bez zobowiązań, a coraz popularniejszy jest seks internetowy.

Za mało cierpliwości

Przeniesienie wielu aspektów życia do internetu pośrednio przyczyniać się może do braku chęci posiadania potomstwa. Dlaczego? Bo internet pozwala szybko znaleźć przyjemność i uniknąć zobowiązań. Potrzeba natychmiastowego osiągnięcia przyjemności jest też potęgowana przez social media i przebodźcowanie krótkimi treściami w internecie. - Jako społeczeństwo jesteśmy dziś stymulowani szybkim przekazem, krótkimi filmami, rolkami. W relacjach międzyludzkich działa jednak inny

FOT. ROBERT WOŹNIAK

mechanizm: jest to tzw. odroczona gratyfikacja, czyli konieczność cierpliwości i budowania więzi w czasie - mówi ekspertka.

Rozpad związków

W wielu przypadkach brak potomstwa może być skutkiem szybkiego rozpadu związku. - Dawniej związki, lepsze czy gorsze, częściej po prostu trwały. Dziś ogromną rolę odgrywa świadomość swoich praw. W efekcie relacje przemocowe, niezależnie od tego, po której stronie pojawia się problem, kończą się wcześniej. Sprzyja temu także większa niezależność finansowa, odwaga oraz wsparcie ze strony otoczenia - mówi ekspertka.

Czy dostęp do aborcji może sprzyjać dzietności?

Nasza rozmówczyni często spotyka się też z kobietami, które boją się ciąży ze względu na ewentualne wady płodu. Brak wolnej aborcji paradoksalnie może więc przyczyniać się do spadku poziomu dzietności.

- Na terapii spotykam osoby, które boją się tego, co będzie w sytuacji ciężkich wad płodu lub zagrożenia zdrowia kobiety i czy w praktyce możliwe będzie skorzystanie z legalnej aborcji. Część pacjentek mówi o poczuciu niepewności i braku bezpieczeństwa w tym obszarze - zauważa ekspertka.

PRZYRODA

Skowronkowe koncerty

Prognoza pogody na minioną niedzielę okazała się całkowicie chybiona. Zamiast błękitnego nieba od rana do południa dostałem mglistą zasłonę z chmur. Dopiero wczesnym popołudniem przez okno w chmurach zaświeciło słoneczko i moja wyprawa na Podhale zyskała ornitologiczny sens. Otóż uchwyciłem jedne z pierwszych skowronków polnych wracających z zimowisk. To jeszcze nie wiosna, ale przedwiośnie już tak. Widać nie obawiają się hucznie zapowiadanego załamania pogody, albo mają dostęp do lepszych (czytaj: prawdziwych) informacji. Ornitolodzy twierdzą, że tego roku i tak miały dziesięciodniowe opóźnienie. Zwykle pokazują się już w drugiej dekadzie lutego. Skowronki polne są nieco większe od wróbla, znacznie łatwiej je usłyszeć, niż zobaczyć. Dla mieszczucha to szare byle co. Usiądzie w trawie czy zaroślach i tyle go widać. Ale gdy zaśpiewa, to tylko osoba ze stuprocentowym ubytkiem słuchu nie zwróci na niego uwagi: skowronki dają długie i głośne koncerty, szybując wysoko na niebie. Najdłuższe trele trwały ponad siedem minut! Żaden inny ptak nie obwieszcza swojego powrotu w tak spektakularny sposób. Śpiewacze popisy nie są dla nas. Służą wyznaczeniu rewiru i zwabieniu samicy. Przepis na skowronka jest prosty: słoneczny dzień, spacer za miasto, głowa skierowana ku górze. I uszy szeroko otwarte.

Grzegorz Tabasz

eprasa.pl b23da17e5d

nasz REGION

WROCŁAW
Autobus potrącił nastolatka
Autobus linii 126, który skręcał z Gubińskiej w Strzegomską, potrącił 16-latka przechodzącego przez pasy na zielonym świetle. Chłopak został przewieziony do szpitala z urazem głowy. **KK**

WROCŁAW
Wielkie spóźnienie na kolei
Skład PKP Intercity z Przemyśla do Wrocławia „złapał" wczoraj ponad 100 minut opóźnienia. Przyczyną była awaria taboru, która opóźniła wyjazd z Przemyśla.
KK

FOT. FACEBOOK

WROCŁAW
Znamy wyniki sekcji zwłok Magdaleny Majtyki
„Nic nie wskazuje na udział osób trzecich w zgonie pokrzywdzonej" - mówi prokurator. Ciało wrocławskiej aktorki znaleziono w Biskupicach Oławskich. **KK**

KRÓTKO

JELENIA GÓRA

Zatrzymali Ukraińca ściganego czerwoną notą Interpolu

Na polsko-czeskiej granicy straż graniczna zatrzymała do kontroli opla z litewską rejestracją. Kierował nim 39-letni Ukrainiec.

- Okazało się, że był poszukiwany czerwoną notą Interpolu. Nakaz aresztowania wystawiły za nim ukraińskie władze - informuje kpt. SG Paweł Biskupik z Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej.

Mężczyzna był poszukiwany za przestępstwa, których miał się dopuścić jeszcze na terenie Ukrainy. Mowa o fałszerstwach i organizacji nielegalnej imigracji. 39-latek został zatrzymany. Do czasu ekstradycji będzie przebywał w areszcie. Karolina Kwiatek

BOGUSZÓW-GORCE

Policjanci czujni także po służbie

FOT. KMP WAŁBRZYCH

Będące już po służbie małżeństwo wałbrzyskich policjantów: asp. Paweł Wojsznis i sierż. Małgorzata Wojsznis uratowali z płonącej łąki pijanego mężczyznę, który prawdopodobnie zaprószył tam ogień papierosem. Po wytrzeźwieniu, uratowany został ukarany mandatem za spowodowanie zagrożenia pożarowego. PG

Jakie ceny paliwa odrzucą Wrocławian od samochodów?

Aneta Kolesińska
aneta.kolesinska@polskapress.pl

Kierowcy z niepokojem patrzą na rosnące ceny paliwa. Zapytaliśmy Wrocławian o granicę ich wytrzymałości: przy jakich cenach zrezygnują z samochodów.

FOT. ANETA KOLESIŃSKA

Zajrzeliśmy wczoraj na kilka stacji benzynowych w centrum Wrocławia, aby porównać ceny paliw. Ogólne wrażenie: drogo... O cenach paliw czytaj dziś również na str. 6.

Po ataku Stanów Zjednoczonych i Izraela na Iran, ceny ropy, a co za tym idzie również benzyny i oleju napędowego poszły w górę, bijąc po kieszeniach także polskich kierowców. Europa z niepokojem patrzy na cieśninę Ormuz, jedyny szlak morski dla większości eksportu ropy z tamtego regionu. Wojna na Bliskim Wschodzie wpłynęła na ceny na stacjach paliw niemal natychmiast.

Postanowiliśmy zapytać na Facebooku Czytelniczki i Czytelników Gazety Wrocławskiej: ile są w stanie zapłacić za paliwo, zanim przesiądą się na rower, czy do tramwaju. Dla jednych górna granica wynosiła kilkanaście złotych, jednak zdecydowana większość zadeklarowała, że już od dawna poruszają się po mieście komunikacją miejską oraz rowerami.

- Od dawna zamiast autem jeżdżę na rowerze, więc ceny paliwa raczej mnie nie interesują. Jak na dzisiejsze zarobki 6 złotych za litr jest okej, przy 7 jest już drogo, a 8 złotych to już jest u nas wysoka cena - odpowiedział pan Piotr.

- Bez względu na cenę paliwa rower jest ok. Ludzie generalnie nadużywają samochodów. Rozumiem, na wczasy na wycieczkę, do pracy. Ale jeżeli ktoś 300 m do sklepu jedzie samochodem albo odwozi dziecko, które do szkoły ma 3 przecznice, to właściwie bez trudu powinien, pomimo rosnących kosztów benzyny, znaleźć jakieś możliwości oszczędności - odpisał nam pan Adam.

Dla jednych granica wynosiła kilkanaście złotych, większość zadeklarowała, że od dawna jeździ komunikacją miejską i rowerami.

Ile kosztuje paliwo we Wrocławiu?

Zajrzeliśmy na kilka stacji benzynowych w centrum Wrocławia. Spotkaliśmy tam wielu kierowców. Część tych, z którymi tam rozmawialiśmy uznała, że ceny poszybowały w górę na tyle mocno, by odczuć to w kieszeni, jednak nie na tyle, by zrezygnować z samochodu.

- Niestety, przy dwójce dzieci w samochodzie, przerzucenie się na rower czy pójście na piechotę jest niemożliwe. Dopóki Polacy nie wycofają się z paniki i nie przestaną tankować benzyny do kanistrów, to sytuacja się nie uspokoi - skomentowała pani Ola.

- Sytuacja na Bliskim Wschodzie jest jaka jest i musimy do tego przywyknąć - dodał pan Bogdan, taksówkarz.

Cena litra benzyny 95 wczoraj we Wrocławiu wahała się od 6,34 do 6,54 zł, oleju napędowego od 7,46 do 7,79 zł, a LPG od 2,98 do 3,07 zł. ©℗

REKLAMA
0011465072

eprasa.pl b23da17e5d

Ścigany radca ukrywał się na egzotycznej wyspie. Deportowali go do Polski

Karolina Kwiatek
karolina.kwiatek@polskapress.pl

Prokuratura stawia zarzuty radcy prawnemu, który ukrywał się na terenie Tureckiej Republiki Cypru Północnego. Daniel B. jest podejrzany o kierowanie grupą przestępczą.

Informację o deportacji Daniela B. potwierdziła Katarzyna Calów-Jaszewska z Prokuratury Krajowej. Mężczyzna wpadł w ręce służb na terenie Cypru Północnego.

Teraz śledczy z Prokuratury Krajowej (delegatura we Wrocławiu), działając we współpracy z Centralnym Biurem Antykorupcyjnym, będą mogli wrócić do śledztwa, które było zawieszone przez ponad 3,5 roku.

Zdaniem śledczych, Daniel B. miał kierować zorganizowaną grupą przestępczą, która wyciągała pieniądze od firm w upadłości. Przedsiębiorstwa były zarządzane przez syndyka Tomasza S. Do sądu trafiły dwa akty oskarżenia przeciwko niemu oraz 25 innym osobom. Aktualne postępowanie toczy się przed Sądem Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie.

- Działania polegały przede wszystkim na przywłaszczaniu środków poprzez zawieranie pozornych umów oraz ustnych porozumień z podmiotami zewnętrznymi. W ich następstwie dokonywano przelewów z rachunków przedsiębiorstw znajdujących się w stanie upadłości tytułem wynagrodzenia za rzekome świadczenie usług. Członkowie zorganizowanej grupy przestępczej dopuszczali się również sprzedaży nieruchomości z majątków mas upadłości po istotnie zaniżonych cenach. Ponadto popełniali przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów, przestępstwa skarbowe oraz przestępstwa tzw. prania pieniędzy - przekazuje Katarzyna Calów-Jaszewska z Prokuratury Krajowej.

27 lutego Daniel B. usłyszał zarzuty. Decyzją sądu, najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie. Grupa, którą miał kierować, spowodowała straty na ponad 62 mln zł. Działała w latach 2011-2015 na terenie całego kraju. ©℗

Wybory w KO: Jaros wygrywa, Wielichowska składa protest

Remigiusz Biały
remigiusz.bialy@polskapress.pl

Koalicja Obywatelska wybrała liderów. O przywództwo na Dolnym Śląsku starli się Michał Jaros i Monika Wielichowska. Wygrał Jaros, jednak jego rywalka nie zgadza się z tym wynikiem.

FOT. REMIGIUSZ BIAŁY

W Starej Giełdzie we Wrocławiu frekwencja była tak wysoka, że przed lokalem wyborczym ustawiła się kolejka.

Komisja we Wrocławiu kilka razy przeliczała głosy. Ostatecznie wybory na szefa regionu wygrał Michał Jaros. W całym województwie zdobył 949 głosów, a Monika Wielichowska 943.

Zamieszanie z liczeniem głosów i przebiegiem głosowania spowodowało jednak, że wynik został zakwestionowany przez konkurentkę wiceministra rozwoju i technologii. Łukasz Kocur ze sztabu Moniki Wielichowskiej przedstawił oświadczenie wicemarszałek Sejmu. Oto ono:

„Z uwagi na stwierdzone nieprawidłowości w procesie wyborczym w Komisji Wyborczej we Wrocławiu, polegające na:

- braku zapewnienia tajności głosowania, w szczególności głosowania samodzielnego, co zostało uwidocznione na licznych zabezpieczonych materiałach fotograficznych;
- dostrzeżonym wpływaniu przez kandydatów i przedstawicieli kandydatów na sposób głosowania przez członków Koalicji Obywatelskiej, w skrajnym przypadku polegającym na wskazywaniu pozycji na karcie do głosowania;
- prowadzeniu jawnej agitacji wyborczej przez zwolennika mojego kontrkandydata na przewodniczącego regionu w obrębie lokalu wyborczego oraz braku reakcji Komisji Wyborczej na ten fakt,

oświadczam, że w przepisanym terminie złożę protest wyborczy do Krajowej Komisji Wyborczej. Uważam, że dostrzegalna, nieznaczna różnica głosów oddanych na mnie i mojego kontrkandydata uprawdopodabnia, iż powyżej opisane nieprawidłowości w istotny sposób mogły wpłynąć na końcowy wynik wyborów.

Monika Wielichowska, Kandydatka na Przewodniczącą Regionu Dolnośląskiego KO"

Sztab Wielichowskiej nie zdradza, jakich dalszych kroków oczekuje w związku z tą sytuacją: przeliczenia głosów, czy ponownego głosowania.

Michał Jaros został także wybrany na lidera struktur Koalicji Obywatelskiej we Wrocławiu i okalającym go powiecie. Zdobył 267 głosów. Jego rywale otrzymali: Robert Leszczyński - 209 głosów, Tadeusz Grabarek - 90, Krzysztof Bryłka - 84.

Michał Jaros to poseł KO z Wrocławia i wiceminister rozwoju i technologii. W polityce działa od kilkunastu lat - wcześniej był m.in. radnym sejmiku dolnośląskiego. W Sejmie zasiada od 2007 r. Od kilku lat kieruje strukturami Platformy Obywatelskiej na Dolnym Śląsku. W rządzie odpowiada m.in. za sprawy związane z budownictwem i rozwojem gospodarczym. ©℗

Czytaj również na str. 6

REKLAMA 0011486419

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL"** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/ 355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA"** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS"** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranica. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON"**– Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67, ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY"** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43 - całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na tranport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłychz domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Dziś pożegnamy

Pogrzeby
10 marca 2026

● **PSIE POLE**
Artur Schevchuk g. 10

● **GRABISZYN**
Janusz Kędzior g. 11
Krzysztof Odważny g. 12
Stanisław Weyde g. 14
Igor Drab g. 15

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

AUTOPROMOCJA

Wspomnienia.
Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na nekrologi.net i gazetawroclawska.pl/nekrologi

Nowe Solarisy pojawią się na ulicach Wrocławia

Konrad Bałajewicz
konrad.balajewicz@polskapress.pl

MPK Wrocław rozstrzygnęło przetarg na nowe autobusy. Do miasta może trafić nawet 200 pojazdów marki Solaris.

W przetargu złożono trzy oferty. Najkorzystniejszą, pod względem ceny, parametrów technicznych i długości gwarancji, przedstawiła firma Solaris Bus & Coach. Łączna wartość zamówienia wynosi ponad 474 mln zł, z czego ponad 87 mln zł to zamówienie podstawowe. Obejmuje ono dostarczenie 19 autobusów klasy Maxi (standardowe, 12-metrowe) i 21 klasy Mega (18-metrowe przegubowce). Przetarg ma opcję na dostawę nawet 160 kolejnych autobusów (to zamówienie pokryje reszta kwoty ustalonej w przetargu).

Od momentu podpisania umowy, producent będzie miał 22 miesiące na dostawę. Umowa nie jest jeszcze zawarta, pozostali uczestnicy mogą wnieść odwołanie od wyniku przetargu.

Jeśli procedura przebiegnie bez komplikacji, autobusy Solaris pojawią się we Wrocławiu w latach 2027-2028, najpóźniej na początku 2028 roku. ©℗

FOT. SOLARIS / MAT. PRASOWE

Nowe autobusy będą pojawiać się na ulicach stopniowo przez najbliższe lata, systematycznie zastępując starsze.

eprasa.pl b23da17e5d

INWESTYCJE TRWA ROZBIÓRKA STOCZNI RZECZNEJ WE WROCŁAWIU. CZY ZBUDUJĄ TAM KOLEJNE OSIEDLE?

Pada ostatni taki bastion w mieście

Aneta Kolesińska
aneta.kolesinska@olskapress.pl

Czy na terenie ostatniej działającej jeszcze stoczni rzecznej we Wrocławiu powstanie osiedle mieszkaniowe? Tego chce deweloper, który kupił działkę na Szczepinie.

FOT. ANETA KOLESIŃSKA

Wrocławska stocznia przeżywa wyjątkowo ciężkie chwile - pracownicy rozbierają pochylnię do naprawy statków. Deweloper chce tam postawić osiedle mieszaniowe.

Deweloper Megapolis na jej miejscu chce postawić osiedle. Złożył do magistratu tzw. prewniosek o zgodę na budowanie w trybie lex developer. Jest on analizowany przez architektów i urbanistów (większość z nich nie jest związana zawodowo z miastem).

Stoczniowcy, twierdzą, że bez miejsca do naprawy statków upadnie branża armatorów. Tymczasem ratunku dla stoczni nie widać, prawdopodobnie cały jej sprzęt pójdzie na złom. Trwa już rozbiórka.

Projekt osiedla wykonała wrocławska pracownia 3XA. Pierwsze dwa 6-piętrowe budynki miałyby stanąć w miejscu betonowej pochylni. Zabytkowa hala z lat 70. XX w. zostałaby zrewitalizowana. Ostatnie dwa budynki nawiązywałyby do osiedla po drugiej stronie torów kolejowych. Miałoby tam powstać 450-490 mieszkań.

Deweloper zobowiązał się też do wkładu finansowego w remont szkoły podstawowej nr 46, uporządkowania terenu i wybudowania bulwarów spacerowych, plaży oraz niewielkiej mariny.

Rada Osiedla jest na „nie"

Po konsultacjach społecznych pod koniec stycznia, Rada Osiedla Szczepin nie zgodziła się z wnioskiem firmy Megapolis.

- Decydujący wpływ na negatywną decyzję miał fakt, że realizacja projektu wiązałaby się z likwidacją jedynej we Wrocławiu działającej stoczni remontowej - ogłosiła Rada Osiedla Szczepin.

Deweloper twierdzi, że w trakcie konsultacji nie pojawiły się głosy sprzeciwu wobec planowanego kierunku zagospodarowania. - Inwestycje towarzyszące planowanym działaniom zostały ocenione pozytywnie - mówi Piotr Rojek z Megapolis.

Sprzęt na złom

Właścicielem stoczni jest Forum 50 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty. Deweloper Megapolis kupił wyłącznie grunt i budynki, urządzenia oraz pozostała infrastruktura stoczniowa (w tym pochylnia dla statków), nie były objęte sprzedażą i pozostają własnością poprzedniego właściciela, czyli Stoczni Wrocławskiej, obecnie w likwidacji.

Jak mówi Dariusz Wilkszpomp, poprzedni prezes stoczni, sprzęt naprawczy jest szykowany do sprzedaży lub utylizacji, co było jednym z warunków umowy sprzedaży. - Stocznia jest w likwidacji, praktycznie już zamknięta - przekazuje .

Koniec wycieczek?

- Co roku po sezonie każdy statek przechodzi serwis. Mamy kilka statków. Są też inni armatorzy. Przecież statek z dziurą w poszyciu nie może płynąć. Tutaj awaryjnie, inny statek mógłby go doholować. A potem co? Holować go dziesiątki kilometrów, żeby znaleźć inną stocznię? - mówi Bartosz Piotrowski, kapitan SP Naviga. Najbliższe czynne stocznie są w Malczycach (Stocznia Malbo), Kędzierzynie-Koźlu i Nowej Soli.

Decyzję o realizacji inwestycji podejmie w głosowaniu Rada Miejska Wrocławia. Deweloper będzie mógł wystąpić o pozwolenie na budowę dopiero po zatwierdzeniu wniosku.

Dwa lata temu miasto wprowadziło w rejonie ul. Michalczyka plan miejscowy, który nie dopuszcza „mieszkaniówki", a tylko aktywność gospodarczą. Projekt Planu Ogólnego dla Wrocławia, dokumentu, który będzie nadrzędny wobec wszystkich przyszłych planów miejscowych, też nie przewiduje takiej zabudowy, tylko strefę gospodarczą. Dodatkowo, część nadrzecznego obszaru w tym rejonie znajduje się na obszarze zagrożenia powodzią. Budowa mieszkań wymagałaby uzgodnienia z Wód Polskich.

Ratusz trzyma się zasady, że dopóki deweloper nie otrzyma oficjalnie oceny prewniosku, nie komentuje sprawy w mediach. Tutaj szanse na zgodę magistratu i rady miejskiej na „lex developer" wydają się niewielkie. ©℗

REKLAMA 0011460159

ENERGIA **JAKO IMPULS ROZWOJU**

Transformacja energetyczna coraz wyraźniej przestaje być wyłącznie wyzwaniem klimatycznym. Dla gospodarki – zwłaszcza tej o silnych fundamentach przemysłowych – staje się warunkiem bezpieczeństwa, stabilności i dalszego rozwoju. Właśnie w tym kontekście temat energii zajmie jedno z kluczowych miejsc podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego 2026, który w kwietniu odbędzie się w Katowicach.

Regiony, takie jak Śląsk, znajdują się dziś w centrum tej zmiany. Skoncentrowany przemysł, rozbudowana infrastruktura energetyczna i ciepłownicza oraz duża gęstość zaludnienia sprawiają, że decyzje podejmowane w obszarze transformacji mają tu szczególną wagę.
To właśnie w takich miejscach najlepiej widać, że transformacja energetyczna to proces systemowy – obejmujący nie tylko źródła wytwarzania, ale również sieci, ciepłownictwo, paliwa, inwestycje i bezpieczeństwo dostaw.

Jednym z głównych tematów debat EEC 2026 będzie transformacja jako energia dla gospodarki – rozumiana jako impuls modernizacyjny dla przemysłu, infrastruktury i usług. Przedstawiciele sektora energetycznego, w tym **Grzegorz Lot**, prezes zarządu TAURON Polska Energia, będą dyskutować o tym, jak łączyć transformację z utrzymaniem konkurencyjności przedsiębiorstw oraz stabilnością systemu energetycznego w regionach przemysłowych.
Szczególne miejsce zajmie także transformacja sektora ciepłowniczego – obszaru kluczowego z punktu widzenia miast i regionów. Modernizacja systemów ciepłowniczych, odejście od wysokoemisyjnych źródeł, inwestycje w nowe technologie i poprawa efektywności energetycznej to dziś nie tylko wymóg regulacyjny, ale realny warunek bezpieczeństwa energetycznego i przewidywalności kosztów dla odbiorców końcowych. W regionach, takich jak Śląsk, ciepłownictwo pozostaje jednym z filarów lokalnej infrastruktury krytycznej.
Debaty kongresowe obejmą również temat miksu energetycznego i jego ewolucji. Odnawialne źródła energii, energetyka wiatrowa na lądzie i offshore, biogaz, paliwa alternatywne czy wodór będą analizowane w kontekście ich roli w systemie. Wśród potwierdzonych uczestników znajdzie się m.in. **Marcin Białek**, prezes zarządu Biogas System i wiceprezes Izby Gospodarczej Biogazu i Biometanu, który od lat wskazuje na potencjał biogazu jako stabilnego, lokalnego źródła energii wspierającego transformację i bezpieczeństwo dostaw.
W miksie energetycznym swoje miejsce zajmie również energetyka jądrowa – traktowana jako jeden z elementów systemu, uzupełniający OZE i zwiększający odporność energetyczną kraju. Dyskusja obejmie zarówno duże projekty jądrowe, jak i perspektywę małego atomu, w tym kwestie local content i udziału krajowego przemysłu w realizacji inwestycji.
Transformacja energetyczna to jednak nie tylko źródła energii, lecz także infrastruktura. Inwestycje w sieci przesyłowe i dystrybucyjne, modernizacja infrastruktury krytycznej oraz rozwój zaplecza technicznego będą istotnym wątkiem rozmów.
W tym kontekście głos zabiorą także przedstawiciele sektora wykonawczego i infrastrukturalnego, w tym **Maciej Olek**, członek zarządu Budimeksu, odpowiedzialny za budownictwo kolejowe, energetyczne i przemysłowe – obszary kluczowe dla powodzenia transformacji w skali kraju i regionów.
Nie zabraknie również międzynarodowej perspektywy. Udział w debatach zapowiedziała **Olga Sypuła**, Vice President i Regional Manager Central Europe w European Energy, co pozwoli spojrzeć na transformację energetyczną przez pryzmat doświadczeń rynków europejskich oraz porównać tempo i modele zmian.
Ceny energii – jeden z najbardziej wrażliwych tematów ostatnich lat – pojawią się w dyskusjach jako efekt zachodzących procesów. Transformacja nie jest bowiem celem samym w sobie, lecz drogą do większej stabilności systemu, przewidywalności kosztów i odporności gospodarki na zewnętrzne wstrząsy. Właśnie dlatego rozmowy podczas EEC 2026 będą koncentrować się na długofalowych konsekwencjach podejmowanych dziś decyzji inwestycyjnych.
Europejski Kongres Gospodarczy od lat pełni rolę platformy dialogu pomiędzy biznesem, administracją, samorządami i środowiskiem eksperckim. W 2026 roku rozmowa o energii i transformacji będzie miała szczególny wymiar – jako debata o przyszłości regionów przemysłowych, bezpieczeństwie energetycznym i tym, jak skutecznie połączyć ambicje transformacyjne z realiami gospodarki.

eprasa.pl b23da17e5d

POLSKA *i* ŚWIAT

KRYMINALISTYKA

Połączenie analizy DNA, odbitki linii papilarnych i biomarkerów może znacząco zwiększyć wartość dowodową śladów – uważa dr hab. Aneta Lewkowicz, prof. Uniwersytetu Gdańskiego. Naukowczyni jest szefową zespołu, który opracował nową metodę kryminalistyczną. Dzięki tej metodzie z jednej próbki można uzyskać więcej informacji niż dotychczas, co ma usprawnić pracę laboratoriów i organów ścigania.

PiS, prezentując kandydata na premiera w przyszłym rządzie, chce „schować" kłótnie wewnątrz partii

Włodzimierz Czarzasty marszałek Sejmu

KRÓTKO

WARSZAWA

Odbiorą Ziobrze nie tylko dietę

Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty zapowiedział, że we wtorek na prezydium Sejmu postawi wniosek o ostateczne odebranie byłemu ministrowi sprawiedliwości, posłowi PiS Zbigniewowi Ziobrze diety oraz 90 proc. wynagrodzenia. - Będzie dostawał 1350 zł - oświadczył marszałek.

O swojej zapowiedzi marszałek Czarzasty poinformował w poniedziałek na platformie X.

Wniosek ws. nieobecności Ziobry na posiedzeniach Sejmu Włodzimierz Czarzasty skierował do komisji regulaminowej pod koniec stycznia. Marszałek mówił wówczas, że w momencie, gdy komisja przedstawi mu stanowisko, Ziobro będzie miał czas na odwołanie się od tej decyzji. Następnie marszałek zapowiedział, że przedstawi prezydium Sejmu projekt uchwały o utracie diety parlamentarnej i obniżeniu uposażenia poselskiego do jednej dziesiątej wysokości, czyli 1350 zł brutto miesięcznie.

ZIELONA GÓRA

Spadł balon. Zginęła kobieta

FOT. JACEK KATOS

Wczoraj przed godziną 8.00 na ulicę w centrum Zielonej Góry spadł balon turystyczny należący do Aeroklubu Ziemi Lubuskiej. Na jego pokładzie znajdowały się trzy osoby. Jedna z nich, pilotka Aeroklubu Ziemi Lubuskiej Jagoda Gancarek, wypadła z kosza i na skutek odniesionych obrażeń, mimo podjętej reanimacji, zmarła.

WARSZAWA

Spotkanie polsko-holenderskie

Pogłębienie współpracy Polski i Holandii – zapowiedział premier Donald Tusk po spotkaniu w poniedziałek w Warszawie z szefem rządu Królestwa Niderlandów Robem Jettenem. Podkreślił, że docenia wybór Warszawy na miejsce jednej z pierwszych wizyt Jettena po objęciu urzędu premiera 23 lutego. Zaznaczył, że Polska i Holandia mają nie tylko wspólne interesy czy podobne opinie w sprawach międzynarodowych. Podziękował za zaangażowanie Holandii w ochronę wschodniej flanki NATO, w tym polskiej granicy. – To jest bardzo ważny dla nas znak i będziemy potrzebowali tutaj bardzo intensywnych działań także w przyszłości – dodał premier.

Ceny paliw. Rząd zapowiada działania, PiS chce obniżek

Karolina Wrońska
Warszawa

Wojna na Bliskim Wschodzie winduje ceny paliw, w poniedziałek przekroczyły 100 dolarów za baryłkę. Minister energii Miłosz Motyka zapowiada, że rząd na razie analizuje sytuację.

– Analizujemy sytuację. Jeśli ceny będą rosły, to rząd będzie podejmował działania – zapowiedział minister energii Miłosz Motyka. Dodał, że decyzje mogą zapaść w tym tygodniu.

Szef resortu podkreślił, że powodem wysokich cen paliw jest „chaos na rynkach i destabilizacja Bliskiego Wschodu". – Rozmawiałem z ministrem finansów Andrzejem Domańskim, analizujemy sytuację, jeśli ceny będą rosły, to rząd będzie podejmował działania. Nie wykluczamy żadnego scenariusza – powiedział minister energii. – Niewykluczone, że decyzje będą w tym tygodniu – dodał. Pytany o inne możliwe scenariusze, Motyka odpowiedział: Obniżka marży do odpowiedniego poziomu – aby zagwarantować podaż surowca.

Na razie jedyną wprowadzoną przez rząd zmianą jest wydłużenie czasu pracy kierowców cystern do 11 godzin. Taką decyzję podjęło Ministerstwo Infrastruktury na wniosek ministra energii.

Z kolei minister finansów Andrzej Domański pytany o sytuację na rynku paliw uspokaja, że na razie wojna trwa niewiele ponad tydzień. – Jeżeli ona miałaby się przełożyć na długoterminową sytuację na rynku paliw, to oczywiście trzeba będzie podejmować adekwatne decyzje – mówił Domański w Polsat News. Dodał, że „wachlarz rozwiązań jest szeroki", a ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie minister energii Miłosz Motyka. Wskazał, że Orlen również pracuje nad swoimi rozwiązaniami.

FOT. JAREK PRASZKIEWICZ

Miłosz Motyka, minister energii: Jeśli ceny paliw będą rosły, to rząd będzie podejmował działania

Sytuację już wykorzystuje opozycja. W poniedziałkowy poranek wiceprezes PiS Przemysław Czarnek, a zarazem polityk wskazany w ubiegły weekend jako kandydat na ewentualnego premiera PiS, zapowiedział złożenie projektu ustawy przewidującego czasowe obniżenie VAT na paliwo z 23 proc. do 8 proc. oraz zmniejszenie akcyzy o ok. 9-10 proc. Jak podkreślił, państwo „nie może łupić obywatela", tylko wychodzić naprzeciw jego oczekiwań. Polityk PiS zorganizował konferencję prasową na stacji Orlen i wskazywał, że ceny za litr benzyny sięgają już 8 złotych.

Minister finansów Andrzej Domański, pytany o pomysł Czarnka, odparł: – PiS lubi straszyć. Na tym polega ich strategia polityczna. Domański podkreślił, że dostawy ropy do Polski są bezpieczne. – Rozmawiałem z ministrem energii i z prezesem Orlenu, o sytuacji na rynku paliw i wszystkie rozwiązania są oczywiście przez nas analizowane i będziemy podejmować, jak zawsze gdy jest taka potrzeba, stosowne działania – powiedział szef resortu finansów.

Zdaniem ekspertów powodem skoków cen ropy na światowych rynkach jest przede wszystkim niepewność związana z sytuacją na Bliskim Wschodzie oraz ograniczeniem ruchu tankowców przez Cieśninę Ormuz.

Już w ubiegłym tygodniu premier Donald Tusk uspokajał, że sytuacja, jeśli chodzi o zapasy paliwa w Polsce, jest stabilna. – Wojna nie ma bezpośredniego wpływu na dostawy ropy naftowej i innych paliw do Polski – zapewnił premier. Wytłumaczył, że Orlen nie sprowadza żadnej ilości ropy naftowej z Iranu ani przez Cieśninę Ormuz. – Cała struktura dostaw ropy do Orlenu i do Polski jest całkowicie w tej chwili bezpieczna i nie ma mowy o żadnych, nawet najmniejszych zakłóceniach. Szef rządu zaznaczył też, że Orlen użyje narzędzi finansowych, w tym związanych na przykład z marżą, aby ewentualne skoki cen ropy na giełdach światowych nie odbiły się „w sposób masywny" na cenach paliwa w Polsce. – Nie możemy oczywiście zagwarantować nienaruszalności cen w tym czasie – przyznał premier. PAP

Wybory w KO: Donald Tusk wybrany szefem. W pięciu regionach zmiana na stanowisku przewodniczącego

Oprac. Alina Mazurska
Warszawa

Krajowy komisarz wyborczy KO i wicemarszałkini Sejmu Dorota Niedziela ogłosiła wyniki niedzielnych wyborów wewnątrzpartyjnych.

W niedzielę w Koalicji Obywatelskiej przeprowadzono wybory na szefów powiatów, regionów i przewodniczącego partii. Członkowie KO mogli w wyznaczonych miejscach wrzucać do urn karty do głosowania od godz. 10 do 18 (w Wielkopolsce do 19).

Jak poinformowała wczoraj Dorota Niedziela, w wyborach wzięło udział 78 proc. członków partii uprawnionych do głosowania. Są to działacze KO, którzy nie zalegają z opłacaniem składek członkowskich.

Na przewodniczącego KO został wybrany dotychczasowy lider partii, premier Donald Tusk. Poparło go 97 proc. głosujących.

Tusk był jedynym kandydatem na przewodniczącego KO.

Dorota Niedziela poinformowała też, że zmiana szefów struktur lokalnych nastąpiła w pięciu województwach. Nowi przewodniczący będą w woj. lubelskim, lubuskim, opolskim, podkarpackim i wielkopolskim.

W Kujawsko-Pomorskiem wygrał Tomasz Lenz, Lubelskiem – Marta Wcisło, Lubuskiem – Marek Cebula, Łódzkiem – Cezary Tomczyk, Małopolskiem – Aleksander Miszalski, Mazowieckiem – Jan Grabiec, Opolskiem – Robert Węgrzyn.

W woj. podlaskim przewodniczącym został Krzysztof Truskolaski, pomorskim – Mieczysław Struk, śląskim – Wojciech Saługa, świętokrzyskim – Artur Gierada, warmińsko-mazurskim – Jacek Protas, wielkopolskim – Jarosław Urbaniak, a zachodniopomorskim – Olgierd Geblewicz.

W dwóch regionach zostały złożone protesty wyborcze – na Dolnym Śląsku i w Podkarpackiem. PAP

eprasa.pl b23da17e5d

Modżtaba Chamenei nowym najwyższym przywódcą Iranu

Oprac. Anna Nagel
Iran

Irańskie Zgromadzenie Ekspertów mianowało Modżtabę Chameneia, syna zabitego w amerykańsko-izraelskich atakach ajatollaha Alego Chameneia, na stanowisko najwyższego przywódcy kraju.

FOT. PAP/EPA

Modżtaba Chamenei zastąpił swojego ojca ajatollaha Alego Chameneia, który zginął w atakach Izraela i USA, na stanowisku najwyższego przywódcy kraju

56-letni Modżtaba Chamenei nosi średni rangą tytuł duchowny w szyickim islamie - hodżatoleslama, niższy od ajatollaha i wielkiego ajatollaha. Jest znany z bliskich, pielęgnowanych od dziesięcioleci powiązań z Korpusem Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC). Przez lata był kluczowym łącznikiem między ojcem a dowództwem tej formacji. Syn Alego Chameneia, zabitego w trwających od 28 lutego atakach USA i Izraela na Iran, był jednym z głównych kandydatów na nowego najwyższego przywódcę islamskiej republiki, choć panująca w kraju ideologia nie pochwala zasady dziedziczenia tej funkcji.

Według doniesień amerykańskiego dziennika „New York Times" z początku marca, Ali Chamenei miał przekazać swoim zwolennikom sprzeciw wobec dziedziczenia stanowiska najwyższego przywódcy.

Wcześniej w niedzielę Mohsen Hejdari, przedstawiciel prowincji Chuzestan w 88-osobowym Zgromadzeniu Ekspertów, oświadczył, że wyboru dokonano zgodnie z zaleceniem Alego Chameneia, który mówił, że jego następca powinien być „nienawidzony przez wroga", a nie przez niego chwalony.

Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej, zwany także Gwardią Rewolucyjną, zadeklarował w niedzielę lojalność wobec Modżtaby Chameneia - poinformowała agencja AFP, cytując komunikat IRGC.

„Są gotowi do całkowitego posłuszeństwa i poświęcenia, aby wypełnić boskie nakazy" - napisano w komunikacie. Przysięgę wierności najwyższemu przywódcy złożyły także irańskie siły zbrojne.

Sekretarz Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Narodowego Iranu Ali Laridżani wezwał do jedności wokół nowego najwyższego przywódcy. Jak stwierdził, Zgromadzenie Ekspertów wybrało syna Chameneia pomimo gróźb ze strony USA i Izraela. Laridżani ocenił, że nowy najwyższy przywódca może kierować krajem w obecnych warunkach.

Strażnicy Rewolucji „popierają wybór szacownego Zgromadzenia Ekspertów i są gotowi do całkowitego posłuszeństwa..."

Prezydent USA Donald Trump powiedział w niedzielę stacji ABC, że następny przywódca Iranu nie przetrwa zbyt długo, jeśli nie będzie miał poparcia Waszyngtonu. Wcześniej w czwartek Trump przyznał, że syn Chameneia jest dla niego nie do przyjęcia.

Izrael zapowiedział z kolei, że nowy najwyższy przywódca Iranu - niezależnie od tego, kto nim zostanie - automatycznie stanie się celem dla jego sił zbrojnych. PAP

W wyniku pożaru zawalił się budynek obok dworca centralnego w Glasgow

Kazimierz Sikorski
Szkocja

W wyniku olbrzymiego pożaru częściowo zawalił się budynek obok dworca Glasgow Central Station, najruchliwszej stacji kolejowej w Szkocji. Nikt nie zginął. Dworzec został zamknięty, odwołano pociągi.

Pożar wybuchł w niedzielę po południu w sklepie z papierosami elektronicznymi i w ciągu kilku godzin rozprzestrzenił się, doprowadzając do częściowego zawalenia się budynku - przekazała BBC. Konstrukcja pochodziła z 1851 r.

Nie ma informacji o ofiarach - ogłosiła w niedzielę wieczorem szkocka straż pożarna.

BBC podała, że ogień nie przedostał się do budynku dworca centralnego. Stacja będzie jednak zamknięta do odwołania - poinformowała grupa przewoźników kolejowych National Rail. Firma ScotRail ogłosiła, że odwołała wszystkie połączenia planowane na poniedziałek.

Rzecznik Szkockiej Straży Pożarnej: „W szczytowym momencie na miejsce zmobilizowano 18 wozów strażackich i specjalistycznych sił, w tym trzy pojazdy z podwieszanym podwoziem i wodny zespół ratownictwa".

Właściciele kilku firm mieszczących się w budynku ogarniętym pożarem, w tym kawiarni i salonu tatuażu, napisali w sieciach społecznościowych, że zostały one zniszczone. Z powodu pożaru ewakuowano gości pobliskiego hotelu Voco Grand Central - poinformował zarząd hotelu. PAP

FOT. ZE STR. THESCOTTISHSUN.CO.UK

W szczytowym momencie do opanowania ognia wezwano 18 wozów strażackich i specjalistycznych

Ukraina wysłała do Jordanii specjalistów i drony przechwytujące, by chronić bazy USA

Oprac. Anna Nagel
Kijów

Ukraina wysłała drony przechwytujące i zespół specjalistów ds. dronów, aby chronić amerykańskie bazy wojskowe w Jordanii przed atakami Iranu.

FOT. PAP/EPA

Zełenski powiedział, że chce pomóc krajom Bliskiego Wschodu

Takie słowa padły w wywiadzie dla poniedziałkowego „New York Timesa" z ust prezydenta Wołodymyra Zełenskiego. Według prezydenta, USA zwróciły się do Ukrainy o pomoc w czwartek, a ukraiński zespół wyruszył następnego dnia.

„Zareagowaliśmy natychmiast" - poinformował Zełenski. „Powiedziałem: tak, oczywiście, wyślemy naszych ekspertów" - zrelacjonował.

Biały Dom nie odpowiedział na pytanie, czy Stany Zjednoczone zwróciły się do Ukrainy o pomoc - podkreślił dziennik, zauważając, że choć trwająca od 28 lutego operacja amerykańsko-izraelska przeciwko Iranowi grozi odwróceniem uwagi świata od wojny Rosji przeciwko Ukrainie, to jednocześnie dała ona Kijowowi możliwość wykorzystania ciężko zdobytego doświadczenia i zaawansowanej technologii na nowym froncie. Rosja używa przeciwko Ukrainie dronów irańskich.

Kijów ma nadzieję zdobyć przychylność Waszyngtonu w trójstronnych rozmowach pokojowych z Moskwą. W czwartek prezydent USA Donald Trump ponownie oświadczył, że postrzega Zełenskiego jako większą przeszkodę w zawarciu pokoju niż przywódcę Rosji Putina.

Współpracując z USA na Bliskim Wschodzie, Ukraina ma nadzieję na podkreślenie kontrastu między swoim stanowiskiem a stanowiskiem Rosji wobec wojny na Bliskim Wschodzie. Amerykańscy urzędnicy twierdzą, że Rosja dostarcza Iranowi informacje wywiadowcze, w tym zdjęcia satelitarne pokazujące lokalizację amerykańskich okrętów i personelu wojskowego. Zełenski powiedział, że chce pomóc krajom Bliskiego Wschodu, ale musi również zrównoważyć te prośby z potrzebami Ukrainy, która od ponad czterech lat odpiera rosyjską inwazję. Ukraina zaoferowała krajom Bliskiego Wschodu wymianę swoich dronów przechwytujących na potężniejsze środki obrony powietrznej, których Kijów potrzebuje do walki z rosyjskimi pociskami balistycznymi.

Prezydent powiedział, że na Bliski Wschód uda się kolejny zespół ukraińskich ekspertów, by pomóc krajom regionu ocenić, jak mogą chronić się przed irańskimi dronami inaczej niż poprzez użycie kosztownych pocisków do systemów Patriot, których zaczyna brakować. W pierwszych dniach wojny z Iranem kraje Bliskiego Wschodu zużyły ponad 800 takich pocisków. PAP

Ursula von der Leyen: Unia będzie wspierać Ukrainę

Oprac. Anna Nagel
Bruksela

Europa będzie wspierać Ukrainę bez względu na to, co dzieje się gdzie indziej - zadeklarowała wczoraj szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen.

Von der Leyen w przemówieniu na dorocznej konferencji ambasadorów UE na świecie przekonywała, że Unia w obliczu nowych wyzwań potrzebuje bardziej realistycznej i zorientowanej na własne interesy polityki zagranicznej. Sugerowała, że unijne instytucje i proces decyzyjny nie nadążają za tempem zmian na świecie. Zadeklarowała, że Europa zawsze będzie wspierać Ukrainę, bez względu na to, co dzieje się gdzie indziej.

- Wszyscy chcemy, aby ten horror i rozlew krwi skończyły się. Nikt nie pragnie pokoju bardziej niż naród ukraiński, ale ta wojna musi się skończyć w sposób, który nie zasieje ziaren pod przyszły konflikt - zaznaczyła. Jak podkreśliła, Ukraina potrzebuje teraz najbardziej wsparcia finansowego, dlatego - jak zapowiedziała von der Leyen - UE dotrzyma zobowiązań, jeśli chodzi o pożyczkę w wysokości 90 mld euro. Jej udzielenie blokują Węgry, pomimo że - co przypomniała szefowa KE w swoim wystąpieniu - przywódcy wszystkich 27 państw członkowskich udzielili już politycznej zgody na szczycie w grudniu 2025 r.

W jej ocenie, w obliczu obecnych problemów z udzieleniem pomocy Ukrainie, powinniśmy się zastanowić, czy unijny system nadal jest w stanie działać efektywnie.
PAP

eprasa.pl b23da17e5d

strefa BIZNESU
strefabiznesu.pl

DOLAR AMERYKAŃSKI 1 USD	EURO 1 EUR	FRANK SZWAJCARSKI 1 CHF	FUNT SZTERLING 1 GBP	JEN 100 JPY
3,70	4,28	4,75	4,94	2,34

DANE WG NBP Z DNIA 09.03.2026, G. 12:00

ENERGETYKA WOJNA USA Z IRANEM TO KOLEJNY ARGUMENT DLA POLSKI

Nie możemy się uzależnić

Grzegorz Gajda
grzegorz.gajda@polskapress.pl

Wojna i rosnąca niepewność przyspieszają decyzje energetyczne. Polska chce budować własne zaplecze technologiczne i przemysłowe, ograniczać zależność od importu i zwiększać udział krajowych firm w transformacji.

Podczas II Forum Dostawców Polskiej Energetyki Wiatrowej minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska mówiła o strategii do 2050 roku, wsparciu dla MŚP oraz zmianach w unijnej polityce klimatycznej, które mają odciążyć gospodarkę.

Wojna i niepewność przyspieszają zmiany. Polska chce budować własne zaplecze energetyczne

W obliczu narastających napięć geopolitycznych i otwartego konfliktu na wschodzie, który już dziś ma odczuwalne konsekwencje gospodarcze, zapytaliśmy minister klimatu i środowiska Paulinę Hennig-Kloskę, jak w tych warunkach rząd zamierza realizować swoje plany i jaką rolę ma w nich odegrać sektor energetyczny.

– Tylko upewnia nas w przekonaniu, że dzisiaj stawianie na lokalne rynki, skracanie łańcuchów dostaw, zabezpieczanie procesów technologicznych bliżej, tu w Europie, z partnerami europejskimi w ramach Unii Europejskiej, ale także tu w Polsce, jest zasadnym kierunkiem – mówiła podczas II Forum Dostawców Polskiej Energetyki Wiatrowej.

Minister wskazała, że obecna sytuacja geopolityczna wzmacnia potrzebę budowania większej niezależności energetycznej i gospodarczej opartej na krajowych firmach i europejskiej współpracy. Podkreśliła, że transformacja powinna nie tylko uniezależniać od importu surowców, ale też wzmacniać krajowe kompetencje technologiczne i przemysłowe.

– Byliśmy przez lata i jesteśmy wciąż dość znacznie uzależnieni od importowanych paliw kopalnych, gazu, ropy, także węgla i jako kraj, i jako wspólnota europejska nie możemy zamieniać jednego uzależnienia od drugiego w procesie transformacji, czyli zamieniać uzależnienia od surowców energetycznych na uzależnienie od technologii obcych. Stąd ten projekt rządu Local Content, realizowany sukcesywnie od dwóch lat, również przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska, daje już wymierne efekty, bo w transformacji energetycznej, w produkcji farm wiatrowych na lądzie, na morzu, polskie przedsiębiorstwa mają swój istotny wkład – podkreślała Hennig-Kloska.

Polskie firmy produkują już kluczowe komponenty. Rozwój inwestycji buduje kompetencje technologiczne

Na pytanie, jak w wymierny sposób można podsumować dotychczasowe efekty zwiększania udziału krajowych firm w inwestycjach energetycznych, wskazała, że w przypadku energetyki wiatrowej na lądzie udział polskich przedsiębiorstw jest już bardzo wysoki i sięga około 80 proc., czyli wyraźnie powyżej standardów przyjmowanych w wielu gospodarkach.

– Jeżeli chodzi o offshore, zaczynaliśmy pierwszy projekt około 30%, ale nasze przedsiębiorstwa dostarczają surowce, projekty, gotowe komponenty.

Zwróciła uwagę, że w Polsce działają już zakłady produkujące m.in. maszty do największych turbin morskich, a także okablowanie, wirniki czy gondole. – To już produkowane jest w Polsce przy udziale naszych pracowników, naszych inżynierów, naszych naukowców – zaznaczyła.

Dodała, że rozwój tego typu inwestycji otwiera także przestrzeń do budowy własnych kompetencji technologicznych. Jako przykład wskazała powstający w Polsce, w Żarnowcu, jeden z największych magazynów energii w Europie. Podkreśliła, że takie podejście wzmacnia bezpieczeństwo energetyczne i pozwala budować bardziej niezależny, oparty na krajowych zasobach system energetyczny.

FOT. POLSKA PRESS

Paulina Hennig-Kloska, minister klimatu i środowiska, podkreśliła, że w ubiegłym roku Polska wyprodukowała ponad 31 proc. energii z OZE

Wiatr, słońce i wodór w centrum zmian. Strategia do 2050 roku wyznaczy tempo transformacji

Na pytanie o cel, jaki Polska chce osiągnąć w najbliższych latach w zakresie rozwoju odnawialnych źródeł energii, minister wskazała, że rząd kończy prace nad kompleksową strategią energetyczną sięgającą do 2050 roku. Dokument ma określać tempo wzrostu produkcji energii z OZE oraz kierunek odchodzenia od paliw kopalnych.

Jak wyjaśniła, transformacja będzie polegała m.in. na stopniowym zastępowaniu bloków węglowych – częściowo gazem, a częściowo bezpośrednio odnawialnymi źródłami energii. Istotną rolę ma odegrać równoważenie produkcji energii z wiatru i słońca, a także rozwój biogazu, biometanu oraz technologii wodorowych.

FOT. POLSKA PRESS

Forum relacjonowali dziennikarze „Głosu Szczecińskiego" i Strefy Biznesu

Minister zwróciła uwagę, że w Polsce rozwijane są już konkretne projekty wykorzystujące nowe technologie. Jako przykład wskazała podpisaną niedawno umowę z firmą PESA na budowę demonstratora pociągu napędzanego hybrydą wodorowo-elektryczną, który ma być wykorzystywany na trasach niezelektryfikowanych.

Podkreśliła, że strategia, która ma zostać przyjęta w drugim kwartale roku, wyznaczy ścieżkę rozwoju mocy odnawialnych źródeł energii w taki sposób, aby proces dekarbonizacji przebiegał w odpowiednim tempie, a jednocześnie pozostawał bezpieczny dla gospodarki i gospodarstw domowych.

Małe i średnie przedsiębiorstwa mogą liczyć na wsparcie

W odpowiedzi na pytanie o konkretne działania Paulina Hennig-Kloska wskazała, że od początku polskiej prezydencji w Radzie UE podjęto starania na rzecz „przemodelowania" polityki klimatycznej Wspólnoty. Celem tych działań ma być przywrócenie większej konkurencyjności europejskich – w tym polskich – gospodarek, które w ostatnich latach mierzyły się z rosnącymi kosztami transformacji.

Jak zaznaczyła, rozmowy prowadzone z partnerami z innych państw członkowskich doprowadziły do zapowiedzi rewizji unijnych regulacji dotyczących systemu handlu emisjami. W najbliższych tygodniach Komisja Europejska ma przedstawić dokument obejmujący przegląd dyrektywy o ETS1 i ETS2.

Jak tłumaczyła, nie jest to wyłącznie techniczna korekta unijnych regulacji, lecz próba ograniczenia ich kosztów – zarówno dla przedsiębiorstw, jak i dla zwykłych odbiorców energii.

– Jeżeli chcemy dużo wydawać w tej chwili na zbrojenia, żeby w tym trudnym, dynamicznym, geopolitycznym czasie Europa się zbroiła i chcemy obniżyć koszty tych zbrojeń, to chcemy przemysł zbrojeniowy zwolnić właśnie z kosztów emisyjnych – dodała Hennig-Kloska. ©℗

eprasa.pl b23da17e5d

ŻYWNOŚĆ CENY KAKAO SĄ STABILNE, ALE ROSNĄ INNE KOSZTY

Słodka branża musi pilnować nie tylko smaku

Katarzyna Zawada
katarzyna.zawada@polskapress.pl

Tysiące pracowników, kilkadziesiąt rynków zbytu. Biznes słodyczowy, mimo trudności, wciąż ma się dobrze. Na krajowym podwórku od lat istnieją marki, które konsumenci znają i cenią ich jakość. Jak zatrzymać wiernego do tej pory klienta na dłużej? – Bardzo ważne jest to, aby być odpowiedzialnym, rzetelnie informować, inspirować i ciekawić – przekonuje Jan Kolański, prezes i założyciel Colian, uznanej marki w branży spożywczej.

Katarzyna Zawada: Czy ostatni rok firma może zaliczyć do udanych?
Jan Kolański: Z pewnością nie był to łatwy okres. Biznes słodyczowy mierzył się z wyzwaniami, związanymi z cenami surowców kakaowych, które wymagały od nas dużej ostrożności przy podejmowaniu wielu decyzji – zarówno tych strategicznych, jak i codziennych, operacyjnych. Jednak dla mnie 2025 rok okazał się wyjątkowy z dwóch bardzo ważnych powodów. Po pierwsze, 6 maja ogłosiliśmy włączenie do Grupy Colian niemieckiego producenta okazjonalnych wyrobów czekoladowych – Gubor Schokoladen. To duży sukces naszego zespołu, który już od kilku lat poszukiwał możliwości dalszego rozwoju na arenie międzynarodowej. Zależało nam na bliskim sąsiedztwie z Polską i doskonale uzupełniającym ofertę Colian portfolio produktowym. Dzięki tej transakcji jesteśmy już bezpośrednio obecni na pięciu rynkach.

Jakie są zatem cele na 2026 rok?
Strategia rozwoju Colian na najbliższe lata zakłada równoczesny rozwój kluczowego rynku krajowego i dynamiczną ekspansję zagraniczną. Obecnie sprzedaż poza Polską wynosi w Colian 70 proc. Jednocześnie będziemy dalej aktywni lokalnie w Polsce, Niemczech, Francji, Wielkiej Brytanii i Irlandii. Posiadamy tam swoje struktury i intensyfikujemy działania sprzedażowe. Nasze marki są znane, lubiane i cenione za wysoką jakość. Dzięki dbałości o dobry skład i tradycyjne receptury cieszą się one dużym zainteresowaniem konsumentów w wielu krajach.
Skupiamy się więc na zwiększaniu oferty globalnej i jej promocji. Co roku jesteśmy obecni m.in. na targach ISM w Kolonii. Tegoroczna edycja była bardzo udana. Zaprezentowaliśmy szeroką ofertę produktów całej Grupy Colian, w tym również wyrobów sezonowych.
Nasza oferta musi być dostosowana do różnorodnych upodobań i wymagań kulturowych. Obecnie zagraniczne portfolio budowane jest w oparciu o markę parasolową Goplana, która obejmuje szeroki asortyment produktowy, m.in.: ciastka i praliny Coolky (w Polsce znane jako Jeżyki), wafle Family's (Familijne), wafle Albi (Grześki) oraz cukierki Toffino. Równolegle promujemy wyroby premium Lily O'Brien's, Elizabeth Shaw oraz szeroką propozycję słodyczy okazjonalnych Gubor Schokoladen.

Promocja innych marek to jedno, ale ich eksport to drugie. Ten chyba ma się dobrze, prawda? W jakich krajach wasze wyroby cieszą się szczególnym uznaniem?
Ostatnio jedna z naszych obserwatorek w mediach społecznościowych przesłała nam zdjęcia produktów z logo Goplana z wyspy Barbados w Ameryce Środkowej.
Na sklepowych półkach znalazła tam m.in. praliny Sliwka Plum in Chocolate (w Polsce to Śliwka Nałęczowska) oraz Coolky (ciastka Jeżyki). To bardzo miłe, że nasze działania są zauważalne i przynoszą zamierzone efekty – produkty możemy znaleźć w wielu zakątkach świata. Kraje, w których jesteśmy najbardziej aktywni, to Holandia, Ukraina, Stany Zjednoczone, Chile, Niemcy, Brazylia, Słowacja i Maroko. Z kolei wśród najbardziej popularnych produktów za granicą znajdują się Czekoladki z Klasą, cukierki Toffino, wafle Alibi (Grześki) oraz galaretki w czekoladzie od Goplany.

FOT. COLIAN

– Nasza oferta musi być dostosowana do różnorodnych upodobań i wymagań kulturowych – przekonuje Jan Kolański

Ceny kakao nie są już takie, jak kiedyś, zmienia się też nieco cały „słodki" przemysł. Do tego dochodzi kwestia opłaty cukrowej. Z jakimi wyzwaniami jeszcze trzeba się mierzyć?
Ceny kakao w ostatnich miesiącach stabilizują się, co bardzo nas cieszy, ale wciąż nie osiągnęły poziomu sprzed kilku lat. Obecnie dużym wyzwaniem dla sektora są także rosnące koszty pracy, energii i usług oraz nowe regulacje prawne i środowiskowe.
Branża napojowa mierzy się z systemem kaucyjnym, który dopiero wszedł w życie. Społeczeństwo wciąż uczy się nowych nawyków związanych ze składowaniem pustych opakowań, co wymaga czasu i edukacji konsumentów.

Wasze marki są już trochę zakorzenione w świadomości klientów, szukających czegoś słodkiego lub orzeźwiającego na półkach. Macie plany na wprowadzanie nowych produktów, czy lepiej pozostać wiernym temu, co sprawdzone?
Kultowe i cenione przez konsumentów słodycze Colian pozostaną w ofercie i nadal będą aktywnie promowane w różnych kanałach sprzedaży. Pozostaniemy wierni temu, co jest już sprawdzone, nie oznacza to jednak, że nie pojawią się nowości. W najbliższych miesiącach planujemy kilka ciekawych debiutów rynkowych. Lubimy zaskakiwać. Na ten moment nie mogę więcej zdradzić.

Zagraniczna działalność firmy to też inne marki. Jakby pan ocenił aktywność na rynku niemieckim czy brytyjskim?
Tak, obecnie Colian posiada w portfolio sześć zagranicznych marek: brytyjskie Elizabeth Shaw i Famous Names, irlandzką Lily O'Brien's oraz niemieckie brandy Gubor Schokoladen, Riegelein oraz Friedel. Na Wyspach Brytyjskich aktywnie działamy już od 10 lat i zdążyliśmy bardzo dobrze poznać tamtejszy rynek. W Irlandii jesteśmy nieco krócej – od 2018 roku – ale są to regiony kulturowo dość zbliżone, więc sposób funkcjonowania na obu z nich jest bardzo podobny. Nasze produkty odnoszą tam znaczące sukcesy, zwłaszcza w kategorii pralin.
Na rynku niemieckim obecni jesteśmy od dawna poprzez ofertę eksportową, jednak działalność bezpośrednia rozpoczęła się dopiero w połowie zeszłego roku. Posiadamy jednak po stronie Gubor Schokoladen bardzo doświadczony zespół, który prowadzi ten biznes na szeroką skalę. Czerpiemy z własnych doświadczeń.
Z pewnością rynek niemiecki jest znacznie bardziej uporządkowany, oparty na rygorystycznych przepisach i jasno określonych zasadach. To także jego ogromna zaleta – biznes jest tam dużo bardziej przewidywalny i stabilny.

Zaczynał pan od ziół i przypraw. Skąd pomysł, aby pójść dalej?
Biznesy przyprawowy i słodyczowy są do siebie podobne – oba należą do branży FMCG i mają ten sam typ klienta, choć rynek słodyczy jest oczywiście znacznie większy.
W przyprawach zaczynaliśmy pod marką Ziołopex, a następnie rozwijaliśmy Appetitę, która nadal funkcjonuje na rynku.
W 2003 roku włączyliśmy do naszego portfolio bydgoską Jutrzenkę, co było pierwszym krokiem w kierunku budowy słodkiej części naszego biznesu.
W kolejnych latach do Grupy Colian dołączyły takie marki jak Goplana, Grześki oraz Hellena, znana z kultowej Oranżady Hellena. Przejęcie brandu napojowego było dużym wyzwaniem – brakowało nam doświadczenia w tej branży, know-how oraz właściwego wyczucia rynku.
Długo walczyliśmy o odzyskanie pozycji w tym segmencie. Choć marka osiągnęła ogromny sukces i jest numerem jeden w kategorii oranżad, drugi raz nie zdecydowałbym się na jej zakup. Kosztowało to nasz zespół wiele pracy i wysiłku. Kolejne przejęcia dotyczyły już wyłącznie marek słodyczowych, co okazało się znacznie łatwiejsze.

Przez lata obserwował pan, jak zmienia się biznes. Jak dzisiaj przyciąga się klienta? Doba technologii, mediów społecznościowych i krzykliwych reklam to szansa czy przekleństwo dla przedsiębiorców?
Nie postrzegam reklamy jako przekleństwa. Każda forma promocji jest wartościowa, o ile pozostaje w zgodzie z obowiązującym prawem i nie narusza ogólnie przyjętych zasad etyki. Bardzo ważne jest to, aby być odpowiedzialnym – informować, inspirować i ciekawić, a nie manipulować lub wprowadzać w błąd.
Współczesny marketing daje mnóstwo możliwości i dzięki nim firmy mogą docierać do odbiorców w sposób bardziej interaktywny i spersonalizowany. Nowe technologie czy media społecznościowe są częścią naszej codzienności i pozwalają zbudować autentyczne relacje z klientami.
Z drugiej strony współczesny konsument jest coraz bardziej wymagający i nieustannie bombardowany niezliczoną ilością reklam. Trzeba być wyjątkowo kreatywnym, by przebić się ze swoją narracją w tym gąszczu informacji i zwrócić jego uwagę.

Rozwój to nie tylko dbanie o brand, to także działania czysto infrastrukturalne. Kiedy ruszy rozbudowa zakładu w Opatówku? Czy gdzieś jeszcze planowane są prace?
Budowa zakładu jest dla nas strategicznym celem. Jesteśmy na końcowym etapie prac projektowych i liczymy na szybkie procedowanie w urzędach samorządowych oraz u dostawców mediów. Zależy nam na szybkiej realizacji, ale niestety polskie przepisy hamują wiele działań.

Wprowadził pan niejedną zmianę w zakładach produkcyjnych. Automatyzacja jest potrzebna, ale na jej końcu zawsze musi stać człowiek, prawda?
Oczywiście. Colian to ludzie i to oni stoją za sukcesem naszej organizacji. Automatyzacja jest bardzo ważna, ale finalnie to człowiek decyduje o jej działaniu i efektywności. Uważam, że to się nie zmieni.

eprasa.pl b23da17e5d

Polska stawia na wiatr. Potrzebujemy jednak tańszych kontraktów dla lokalnych firm

Dorota Mariańska
dorota.marianska@polskapress.pl

Polska ma duże ambicje, żeby rozwijać OZE, w tym offshore i onshore.

Ogromne inwestycje są już w toku, ale, jak zauważyli eksperci w czasie jednego z paneli w ramach II Forum Dostawców Polskiej Energetyki Wiatrowej „Energia z Polski. Local first", trzeba obniżyć koszty i dostosować kontrakty do krajowych wykonawców.

FOT. POLSKA PRESS

Trzeba obniżyć koszty i dostosować kontrakty do krajowych wykonawców

Za onshore stoi ogromny potencjał

Uczestnicy IV panelu w ramach II Forum Dostawców Polskiej Energetyki Wiatrowej „Energia z Polski. Local first" rozmawiali o skali inwestycji i potencjale polskich firm dotyczących offshore i onshore.

Sławomir Staszak, członek zarządu ds. Energy w Orlenie, zapewnił, że farma wiatrowa Baltic Power w tym roku zostanie oddana do użytkowania.

- To jest 1,2 GW. W grudniu tamtego roku wygraliśmy aukcję na kontrakt różnicowy, na nasz kolejny projekt Baltic East 0,9 GW, więc tu mamy już ponad 2 GW - powiedział.

- Jeśli chodzi o onshore, nasza aktualna strategia, która została przyjęta w styczniu zeszłego roku, mówi o blisko 13 GW mocy zainstalowanej w OZE - przypomniał jednocześnie.

Przekonywał też, że onshore ma bardzo dużą przestrzeń i ogromny potencjał do skalowania.

- Nie chciałbym składać jakichś bardzo dużych deklaracji, natomiast ja mam cel, ambicję, żeby projekty offshore'owe mogły zejść, nie chciałem tego mówić, ale powiem, o 30 proc. z capexu i z kosztów utrzymaniowych również. Jeżeli dalibyśmy radę osiągnąć taki bardzo ambitny cel, to jesteśmy w stanie oczekiwać odpowiednio niższej kwoty z systemów wsparcia, co za tym idzie, ogłosić projekty, które będą naprawdę najtańszym dostępnym rozwiązaniem na produkcję energii elektrycznej - tłumaczył Sławomir Staszak.

Natomiast Bartosz Fedurek, prezes PGE Baltica, wyliczył, że spółka ma 3,8 GW projektów z zabezpieczonymi kontraktami różnicowymi, czyli Baltica 2, Baltica 3 i Baltica 9 Plus.

- Baltica 9 Plus to taki projekt, który wykreowaliśmy, wygrywając aukcję projektem Baltica 9 i dodając przejęte aktywo od RWE w Baltic 2, razem 1,3 GW. Jak uśrednimy, zważymy mocą ceny kontraktu różnicowego tego konglomeratu, to jest 477 zł i ja wtedy mówię, że tym Baltica 9 Plus zajęliśmy równorzędne miejsce, numer 1, z Orlenem, oferując najtańszą energię z offshore - powiedział.

Wygrana aukcja to nie koniec

Jak tłumaczył, wygranie aukcji nie oznacza jednak jeszcze finalnej decyzji inwestycyjnej.

- Wygranie aukcji oznacza, że widzimy przewidywalność ekonomiczną projektu, możemy angażować duże środki w dalszy development, m.in. w przeprowadzenie kompleksowej fazy kontraktacji, która w modelu multi-contractingu, którą stosujemy w offshore, jest dużym wydatkiem logistycznym - wskazał.

W jego ocenie finalne decyzje inwestycyjne w projektach, które wygrały aukcje, „jak to się rozpisze na osi czasu, będą podejmowane około roku 2028 i to dopiero wtedy przy podjętych FID-ach będziemy wiedzieli, że na 100% realizujemy inwestycje".

Prezes Doraco: „musieliśmy wystąpić w konsorcjum, żeby spełnić warunki"

Natomiast Angelika Cieślowska, prezes Doraco, zwróciła uwagę, że nie nie chodzi o to, żeby dostosować zamówienia do małych firm, tylko dostosować zamówienia do firm polskich.

- Pytanie, na ile zamawiający zauważają, że duże inwestycje są niedopasowane do firm polskich, chociażby takich jak Doraco, bo jak mówimy o Porcie Polska, to myśmy musieli wystąpić w konsorcjum, żeby spełnić warunki - zaznaczyła.

Angelika Cieślowska zastanawiała się również, dlaczego „polskie firmy nie mogą dostać jako polskie firmy wsparcia w zakresie gwarancji z BGK czy specjalnych warunków do ubezpieczenia, dlaczego zamawiający nie stosują zaliczek". Według prezes Doraco, zaliczki mogą być zabezpieczone.

Do słów Angeliki Cieślowskiej, podczas panelu, odniósł się Tomasz Szamocki, p.o. prezesa zarządu Enea Nowa Energia, członek zarządu ds. operacyjnych.

- Z jednej strony rozumiem to, co pani prezes mówi, że potrzebne są zaliczki, potrzebne jest wsparcie, czy KUKE, czy BGK w kontekście zabezpieczenia pewnych płatności przy realizacji przedsięwzięć. A z drugiej strony my musimy tego wymagać - wskazał.

Jak tłumaczył, „po prostu jesteśmy zobowiązani w jakimś rozsądnym stopniu zabezpieczyć potencjalne płatności, które zaliczkujemy, czy które planujemy w kontekście przedsięwzięć inwestycyjnych".

Gwarancje bankowe

Z kolei Monika Piątkiewicz, wiceprezes zarządu Tauron Zielona Energia, podkreśliła, że spółka bazuje na partnerskim podejściu do wykonawców. Jak wskazała, gwarancja należytego wykonania jest dostosowana do wartości maksymalnego miesięcznego przerobu.

- W związku z tym, jeżeli projekt jest długoterminowy, możemy skutecznie obniżyć wartość tego zabezpieczenia. Dopuszczamy jako grupa oczywiście nie tylko gwarancję bankową. Z punktu widzenia inwestora gwarancja bankowa płatna na pierwsze żądanie jest idealnym rozwiązaniem. Natomiast niekoniecznie jest do spełnienia przez wykonawcę - powiedziała.

Jak podsumowała, kontrakty DSA-owe to element, na którym „musimy popracować, żeby lepiej zabezpieczyć pieniądze, które my przekazujemy w zaliczkach do producenta, dostawcy turbin".

©℗

Napięcia na trzech kontynentach. Złoto może pobić kolejne rekordy

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

Atak USA oraz Izraela na Iran i w następstwie rozwijający się konflikt na Bliskim Wschodzie wywołał reakcję inwestorów na rynkach metali szlachetnych.

Sytuacja międzynarodowa skłania inwestorów do poszukiwania bezpiecznych aktywów, dlatego w najbliższych dniach można spodziewać się rosnących notowań złota i srebra.

Iran wywoła iskrę na metalach

Po gwałtownej korekcie na przełomie stycznia i lutego ceny metali szlachetnych znów rosną i zbliżają się do historycznych rekordów. Obecny wzrost cen złota i srebra jest odpowiedzią rynku na geopolityczną niepewność, stąd obserwowana jest ucieczka do bezpiecznych aktywów.

- Mimo ostatnich korekt i zawirowań na rynku metali szlachetnych, złoto i srebro wciąż są traktowane jak najbezpieczniejsze aktywo i pełnią funkcję swego rodzaju polisy ubezpieczeniowej dla inwestorów. Jeśli konflikt na Bliskim Wschodzie będzie się nasilał i przedłużał, można spodziewać się osiągnięcia nowych rekordów - wyjaśnia Marta Bassani-Prusik, dyrektor ds. produktów inwestycyjnych i wartości dewizowych w Mennicy Polskiej.

Mapa konfliktów rozciąga się obecnie na trzech kontynentach

Jej zdaniem jednym z kluczowych impulsów do wzrostów pozostają narastające napięcia geopolityczne. Mapa konfliktów rozciąga się obecnie na trzech kontynentach. Najświeższy i najbardziej wpływający na sytuację na rynkach konflikt to ten na Bliskim Wschodzie między Iranem a Stanami Zjednoczonymi i Izraelem.

FOT. PAP/EPA/ABEDIN TAHERKENAREH

– Złoto i srebro wciąż są traktowane jak najbezpieczniejsze aktywo i pełnią funkcję swego rodzaju polisy ubezpieczeniowej dla inwestorów – wyjaśnia Marta Bassani-Prusik

Napięta sytuacja w Cieśninie Tajwańskiej budzi też obawy o potencjalny konflikt między Chinami a blokiem zachodnim. Dodatkowo przedłużająca się wojna w Ukrainie nie tylko nie słabnie, ale generuje nowe obszary niepewności. Każdy z tych konfliktów osobno stanowiłby już istotny czynnik wspierający ceny złota. Ich jednoczesne występowanie tworzy bezprecedensowy klimat niepewności geopolitycznej.

Długoterminowo na ceny metali szlachetnych będą wpływały także zmiany zachodzące w globalnym środowisku ekonomicznym. Te czynniki tworzą wyjątkowo mocne fundamenty dla dalszego wzrostu cen.

- Silny wzrost cen metali szlachetnych, który obserwowaliśmy pod koniec zeszłego roku i w styczniu tego roku, jest wynikiem kombinacji kilku czynników strukturalnych. Są nimi m.in. zakupy złota przez banki centralne oraz oczekiwania co do spadku realnych stóp procentowych, wzmocnionych przez podwyższoną awersję do ryzyka, eskalację napięć geopolitycznych oraz niepewność związaną z taryfami handlowymi - wyjaśnia Marta Bassani-Prusik.

Na wzrost niepewności na rynkach wpływa też protekcjonistyczna polityka handlowa głównych gospodarek świata. Wyzwaniem jest długoterminowe planowanie, łańcuchy dostaw wymagają kosztownej rekonfiguracji, a globalna wymiana handlowa spowalnia. To wszystko przekłada się na słabsze perspektywy wzrostu gospodarczego i większe zainteresowanie bezpiecznymi aktywami.

Popyt na złoto jako uniwersalne aktywo rezerwowe będzie rósł

Zdaniem ekspertki z Mennicy Polskiej ważnym czynnikiem pozostaje także słabnąca rola dolara amerykańskiego. Coraz mniejsze znaczenie dolara to nie tylko efekt tymczasowej niepewności, ale potencjalnie długoterminowa zmiana w globalnym systemie finansowym.

- Rosnący deficyt handlowy USA, wysoki poziom zadłużenia federalnego i nieprzewidywalna polityka handlowa podważają fundamenty dominacji USD. Inne gospodarki, szczególnie kraje BRICS, poszukują alternatyw dla dolara w rozliczeniach międzynarodowych. Można się spodziewać, że popyt na złoto jako uniwersalne aktywo rezerwowe będzie rósł - podsumowała ekspertka z Mennicy Polskiej. ©℗

eprasa.pl b23da17e5d

Proceder nasila się w dwa dni tygodnia. Oznacza ogromne straty dla firm

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

W ub. roku wzrosła liczba zwolnień jednodniowych, szczególnie tych przypadających w poniedziałki i piątki.

44% wszystkich jednodniowych L4 wystawiono właśnie w te dni - wynika z badania Conperio, spółki specjalizującej się w analizie i zarządzaniu absencjami chorobowymi w firmach. Najwyższe poziomy nieobecności odnotowano w budownictwie, logistyce oraz sektorze usług, gdzie średnie roczne wskaźniki przekraczały 8%.

Z 33 300 przeprowadzonych w ub. roku kontroli L4 aż 33% wykazało nieprawidłowości

W 2025 roku zarejestrowano 27,5 mln zaświadczeń lekarskich o czasowej niezdolności do pracy, obejmujących łącznie 290,5 mln dni absencji - wynika z danych ZUS. Z kolei z danych Conperio dowiadujemy się, że średni roczny wskaźnik absencji chorobowej w przedsiębiorstwach współpracujących z tą firmą wyniósł 7,08%. Najwyższy poziom odnotowano w lutym (7,73%), a najniższy w maju (6,44%). Co więcej, z ponad 33 300 przeprowadzonych w ub. roku kontroli w 33% wykazało nieprawidłowości. Generują one wielomiliardowe koszty zarówno po stronie przedsiębiorstw, jak i instytucji publicznych.

- Co trzecie skontrolowane L4 wykazało nadużycia. Kontrole prowadzone w 2025 roku ujawniły szereg powtarzalnych nieprawidłowości. Wśród nich znalazły się przypadki przebywania na L4 pod wpływem alkoholu, w tym sytuacje, w których jego spożycie miało miejsce bezpośrednio podczas wizyty kontrolera. Odnotowano również m.in. prowadzenie zajęć dydaktycznych na uczelni wyższej, świadczenie pracy zarobkowej w lokalach gastronomicznych czy wypożyczalniach sprzętu sportowego, a także brak faktycznego sprawowania opieki nad osobą wskazaną w zwolnieniu. W wielu sytuacjach podopieczni przebywali w szkole lub pod innym adresem niż deklarowany - wymienia Mikołaj Zając, prezes Conperio.

W 2023 r. udział poniedziałków i piątków w puli zwolnień jednodniowych wynosił 37,9%, a w 2025 r. było to już 44,1%

Już w ubiegłym roku informowaliśmy o tym, że w 2024 r. wzrosła liczba zwolnień lekarskich jednodniowych, szczególnie przed weekendami. Ten trend w 2025 r. jeszcze bardziej się nasilił. 23,6% takich zwolnień (badanych przez Conperio) przypadało na piątki, a 20,5% na poniedziałki. To znaczy, że ponad 44% wszystkich jednodniowych L4 koncentrowało się w dwóch

FOT. ILUSTRACYJNE/ARCHIWALNE A. WITWICKI/POLSKA PRESS

W 2025 r. wzrosła liczba zwolnień lekarskich jednodniowych, szczególnie przed weekendami

dniach sąsiadujących z weekendem.

- Analiza zwolnień jednodniowych pokazuje wyraźny i powtarzalny wzorzec, który może świadczyć o próbach przedłużania przez pracowników weekendów. Dla porównania, wtorki, środy i czwartki notowały poziomy w przedziale 15-16%, natomiast soboty i niedziele miały marginalny udział - po 4,4% - czytamy w raporcie firmy.

Średnia liczba zwolnień jednodniowych przypadających w dni okołoświąteczne była ponad 2,5 razy wyższa niż w typowym dniu roboczym

Dodajmy dla porównania, że w 2023 roku udział poniedziałków i piątków w puli zwolnień jednodniowych wynosił 37,9%. Zjawisko to widoczne jest również w dniach okołoświątecznych. W zaledwie trzech takich dniach - 2 maja, 10 czerwca i 10 listopada - wystawiono 2,07% wszystkich zwolnień jednodniowych w skali roku. Średnia liczba tego typu zwolnień przypadających w dni okołoświąteczne była ponad 2,5 razy wyższa niż w typowym dniu roboczym.

Najniższy wskaźnik absencji odnotowano w grupie wiekowej pracowników do 29. roku życia - 2,13%. Najwyższy wskaźnik dotyczył pracowników powyżej 50. roku życia i wyniósł 4,87%, czyli ponad dwukrotnie więcej niż w najmłodszej grupie. Taka różnica, co oczywiste, może wynikać z naturalnych czynników zdrowotnych oraz większej podatności na choroby przewlekłe w starszych grupach wiekowych.

Najwyższy wskaźnik nieobecności w pracy wystąpił w budownictwie i wyniósł 8,77%, wyraźny wzrost wystąpił pod koniec roku

W ujęciu branżowym najniższe średnie roczne wskaźniki nieobecności odnotowano w przemyśle lekkim oraz w sektorze automotive, gdzie absencja utrzymuje się na relatywnie stabilnym poziomie. Najwyższy wskaźnik wystąpił w budownictwie i wyniósł 8,77%, z wyraźnymi wzrostami pod koniec roku. Logistyka i usługi charakteryzowały się dużą zmiennością miesięczną, powiązaną z sezonowością pracy i zmiennym obciążeniem kadrowym. Najwyższe średnie wskaźniki notowano w regionach północnym i zachodnim, natomiast najniższe w części wschodniej. Różnice te mogą wynikać z lokalnej sytuacji na rynku pracy, poziomu bezrobocia czy specyfiki zatrudnienia.

Nowe przepisy wprowadzają szersze uprawnienia kontrolne dla inspektorów ZUS

Przypomnijmy też, że w tym roku weszła w życie reforma dotycząca zwolnień lekarskich (niektóre przepisy będą obowiązywać od 13 kwietnia 2026 roku). Ustawa wprowadza definicję pracy zarobkowej oraz aktywności niezgodnej z celem zwolnienia. Dopuszcza wykonywanie podczas zwolnienia zwykłych czynności dnia codziennego, takich jak wyjście do apteki, sklepu po podstawowe artykuły spożywcze czy na wizytę medyczną. Możliwe będzie też wykonywanie pracy u innego pracodawcy (w sytuacji, gdy mamy więcej niż jedną umowę), jeśli pozwala na to charakter obowiązków. Natomiast aktywność niezgodna z celem zwolnienia to działania utrudniające lub wydłużające leczenie lub rekonwalescencję. Ich podjęcie spowoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego. W przepisach określono sytuacje utraty prawa do zasiłku i są to np.: praca zarobkowa sprzeczna z celem zwolnienia, wykonywanie czynności przedłużających chorobę - w tym remonty mieszkania, wyjazdy turystyczne.

Reforma ma też usprawnić proces wydawania orzeczeń. Orzekać będą mogli również m.in. fizjoterapeuci i pielęgniarki w określonych sprawach (np. związanych z rehabilitacją czy opieką). Lekarze orzecznicy mogą też liczyć na około 25% podwyżki i elastyczność zatrudnienia. Nowe przepisy wprowadzają też szersze uprawnienia dla inspektorów ZUS - np. będą oni mogli sprawdzać zwolnienia wynikające z opieki nad chorym członkiem rodziny (np. dzieckiem). ZUS będzie też mógł żądać pełnej dokumentacji medycznej. Możliwe będą także rozmowy telefoniczne z chorym w celu sprawdzenia, czy zwolnienie jest wykorzystywane zgodnie z przeznaczeniem. ©℗

Gorączki złota w branży IT nie widać. Mamy nadmiar pracowników jednej specjalizacji

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Na rynku pracy IT widać wyraźny wzrost dostępności zatrudnienia w nieprogramistycznych specjalizacjach IT - szczególnie w Data&BI, DevOps czy Business Analysis.

Wolniej, niż można by się było spodziewać, rośnie liczba rekrutacji w kategorii AI - tylko o 1 p.p. rok do roku. - Zamiast „gorączki złota" na rynku pracy IT mamy czas stabilizacji i wysokich wymagań. To świetna wiadomość dla doświadczonych specjalistów i specjalistek, ale wciąż spore wyzwanie dla osób stawiających pierwsze kroki w branży - mówi Tomasz Bujok, prezes No Fluff Jobs, portalu z pracą dla IT.

W branży IT wyraźnie rośnie liczba rekrutacji w kategoriach Data&BI, DevOps i Business Analysis. Spada liczba dostępnych stanowisk programistycznych m.in. we Frontendzie (to wizualna i interaktywna część strony internetowej lub aplikacji, z którą bezpośrednio komunikuje się użytkownik). Ten obszar cały czas pozostaje jednak najpopularniejszą specjalizacją wśród kandydatów i kandydatek do pracy.

W branży IT spadła liczba dostępnych stanowisk programistycznych m.in. we Frontendzie

Przykładowo w 2022 r. oferty we Frontendzie stanowiły 11,4 proc. ogłoszeń opublikowanych na portalu No Fluff Jobs. W 2023 r. ich odsetek spadł do 6 proc., w 2024 do 5 proc., a w 2025 r. wyniósł już jedynie 4 proc.

- Najprostszą odpowiedzią na spadek udziału stanowisk frontendowych na rynku pracy jest rozwój sztucznej inteligencji, ale to tylko część prawdy.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Na rynku pojawił się nadmiar programistów specjalizujących się we Frontendzie – mówi Tomasz Bujok, prezes No Fluff Jobs

Inna jest taka, że bariera wejścia do tej kategorii była przez lata bardzo niska, stąd wysyp kursów i bootcampów, które w krótkim czasie kształciły w tym zakresie. Dlatego na rynku pojawił się nadmiar frontendowców, a ponieważ dużo specjalistów fullstack ma podobne kompetencje, firmy, w poszukiwaniu oszczędności i redukcji etatów, postawiły na tych drugich, bardziej wszechstronnych programistów. Dziś nadal na jedno ogłoszenie w kategorii Frontend spływa średnio prawie 80 CV. Mała liczba ogłoszeń, spadająca przez lata, powinna stanowić sygnał ostrzegawczy dla osób, które wiążą swoją przyszłość stricte z tą specjalizacją - mówi Tomasz Bujok, prezes No Fluff Jobs, portalu, który publikuje oferty przede wszystkim dla IT.

Wzrosła liczba rekrutacji w nieprogramistycznych kategoriach IT – m.in. związanych z analityką biznesową

Od 2022 r. zmniejszenie liczby dostępnych ofert pracy, choć na znacznie mniejszą skalę, notuje również kategoria Backend. Odsetek ogłoszeń backendowych ustabilizował się na poziomie ok. 20 proc. i niezmiennie stanowi obszar największego zapotrzebowania polskich pracodawców na osoby zajmujące się programowaniem. Z kolei w kategorii Fullstack sytuacja od lat pozostaje stabilna, odpowiadając za ok. 10 proc. ofert pracy na portalu No Fluff Jobs. Jednocześnie widać wyraźny wzrost dostępności zatrudnienia w nieprogramistycznych specjalizacjach IT - szczególnie w Data&BI, DevOps czy Business Analysis. Wolniej, niż można by się było spodziewać, rośnie liczba rekrutacji w kategorii AI - tylko o 1 p.p. rok do roku.

Najczęściej wymieniane umiejętności to praca w systemach Python, SQL oraz Java

Wśród wymagań w IT niezmiennie królują kompetencje twarde, związane z zarządzaniem architekturą systemów, cyberbezpieczeństwem, analizą danych czy inżynierią oprogramowania. Najczęściej wymieniane umiejętności to Python (23 proc. ofert), SQL (22 proc. ofert) oraz Java (18,5 proc.), czyli podstawowe narzędzia m.in. backendowców, fullstacków i analityków danych. W minionym roku wzrosła liczba rekrutacji, w których oczekuje się znajomości narzędzi takich jak Spring (+4 p.p.), RestAPI (+2,7 p.p.), SQL (+1,9 p.p.) i React (+1,7 p.p.).

- Zeszłoroczne odbicie na rynku pracy IT nie przypomina pandemicznego boomu - zamiast „gorączki złota" mamy czas stabilizacji i wysokich wymagań. To świetna wiadomość dla doświadczonych specjalistów i specjalistek, ale wciąż spore wyzwanie dla osób stawiających pierwsze kroki w branży - mówi prezes Tomasz Bujok. ©℗

eprasa.pl b23da17e5d

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:
Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4
tel. 71/37-48-249, 71/37-48-132
Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

Gazeta WROCŁAWSKA

BIURA W REGIONIE:

Jelenia Góra, tel. 797 607 853
Legnica, tel. 514 800 870
Syców, tel. 514 800 969
Lubin, tel. 514 800 969
Wałbrzych, tel. 502 499 983
Głogów, tel. 798 751 830
Świdnica, tel. 502 499 983

BIURA WSPÓŁPRACUJĄCE:

ARPRO Sp. z o.o. Al. Kasztanowa 20, tel.71/341-23-53
DAMAK'S ul. Kniaziewicza 23 B, tel. 71/341-07-87
EUROPARTNER Centrum Ogłoszeń Prasowych Wrocław, ul. Stefana Czarnieckiego 13, tel. 71/789-44-00 -03
PRESTIGE ul. Kościuszki 128a, tel. 693-693-737
SEBAMAR ul. Sienkiewicza 43, tel. 71/321-29-04
SUNPRESS Biuro Ogłoszeń Prasowych Plac Pereca 3 lok. 1 B, tel. 71/785-55-23

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

KUPIĘ udział w mieszkaniu 500185254.

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie - kupię, 660-532-696.

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki hamulcowe - wymiana okładzin. Świdnica. www.metalowiec.com Tel. 728-493-565.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z remonty. Tanio! 502-974-900.

ELEKTRYCZNE inst. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

REMONT express! 576-843-659.

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

OGRODNICZE

OGRODY, drzewa, 576-843-659.

PORZĄDKOWE

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi antywłam. 501-104-158.

INNE

KUCHNIE junkersy piece 609-528-079.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011489509

Syndyk masy upadłości Anny Boduch

ogłasza sprzedaż z wolnej ręki, w trybie składania ofert nieruchomości: udziału w wysokości 3/32 w prawie własności działki gruntu nr 149/3, o pow. 0,1168 ha, zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej we wsi Orłowiec 18a, gmina Lądek-Zdrój, księga wieczysta nr SW1K/00044725/7, za cenę nie niższą 27.200,00 zł (dwadzieścia siedem tysięcy dwieście złotych).
Szczegółowy opis nieruchomości wraz z regulaminem sprzedaży udostępniony jest do wglądu w Kancelarii Syndyka. Oferty w zamkniętej kopercie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta oraz dopiskiem „Oferta kupna nieruchomości Anny Boduch w upadłości", należy składać w terminie do dnia 24 marca 2026 r. do godz. 14.00 na adres: Kancelaria Syndyka masy upadłości Anny Boduch ul. Armii Krajowej 64a, 58-302 Wałbrzych (obowiązuje data wpływu do Kancelarii Syndyka).

Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienie na każdym etapie bez podania przyczyny oraz zamknięcia postępowania bez wyboru którejkolwiek z ofert.

Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłata wadium w wysokości 2.720,00 zł (dwa tysiące siedemset dwadzieścia złotych) na rachunek bankowy – Kancelarii Syndyka masy upadłości Anny Boduch o numerze 69 1090 2369 0000 0001 3706 6376, do dnia 24 marca 2026 r. (obowiązuje data uznania rachunku). Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 25 marca 2026 r. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 608 587 371.

REKLAMA 0011489582

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ

DYREKTOR ODDZIAŁU REGIONALNEGO AGENCJI MIENIA WOJSKOWEGO WE WROCŁAWIU

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami

informuje, że

w siedzibie przy ul. Sztabowej 32 we Wrocławiu został wywieszony na okres 21 dni (od dnia 10.03.2026 roku do dnia 31.03.2026 roku) **wykaz nr 19/2026** obejmujący najem lokalu użytkowego nr 1A o pow. 129,27 m2, położonego przy ul. Orzechowej 48 we Wrocławiu, woj. dolnośląskie, działki nr 55/6 i 9/4, AM-8, obręb 0013-Gaj.
Dodatkowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Agencji Mienia Wojskowego **we Wrocławiu przy ul. Zwycięskiej 39, pok. nr 28 lub pod nr tel. 71/710 72 79.**

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW WE WROCŁAWIU
ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław
tel. 71 710 72 00, fax 71 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl; www.amw.com.pl

WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA 0011489511

Syndyk masy upadłości Mirosława Chwastek

ogłasza sprzedaż z wolnej ręki, w trybie składania ofert nieruchomości: udziału w wysokości 1/6 w prawie własności lokalu mieszkalnego położonego przy ul. Wrocławskiej 14E w Jaworze, o powierzchni 48,38 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o powierzchni 4,07 m², opisanego w KW nr LE1J/00023228/5, za cenę nie niższą 30.000,00 zł (trzydzieści tysięcy złotych).

Szczegółowy opis nieruchomości wraz z regulaminem sprzedaży udostępniony jest do wglądu w Kancelarii Syndyka. Oferty w zamkniętej kopercie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta oraz dopiskiem „Oferta kupna nieruchomości Mirosława Chwastek w upadłości" należy składać w terminie do dnia 24 marca 2026 r. do godz. 14.00 na adres: Kancelaria Syndyka masy upadłości Mirosława Chwastek, ul. Armii Krajowej 64a, 58-302 Wałbrzych (obowiązuje data wpływu do Kancelarii Syndyka). Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienie na każdym etapie bez podania przyczyny oraz zamknięcia postępowania bez wyboru którejkolwiek z ofert.

Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłata wadium w wysokości 3.000,00 zł (trzy tysiące złotych) na rachunek bankowy – Kancelarii Syndyka masy upadłości Mirosława Chwastek o numerze 69 1090 2369 0000 0001 3706 6376, do dnia 24 marca 2026 r. (obowiązuje data uznania rachunku). Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 25 marca 2026 r. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 608 587 371.

eprasa.pl b23da17e5d

REKLAMA 0011489179

GMINA BOLKÓW

Bolków, dnia 10 marca 2026 r.

Wyciąg z ogłoszenia o rokowaniach

Burmistrz Bolkowa

ogłasza rokowania po drugim przetargu na sprzedaż **udziału w wysokości 1/2 części** w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym oraz budynkiem gospodarczym, położonej w miejscowości **Stare Rochowice nr 30**, gmina Bolków, w granicach **działki nr 86/6 o powierzchni 0,36 ha** (KW nr JG1K/00017277/3).

Cena wywoławcza nieruchomości do rokowań wynosi **35 000 zł.**

Wysokość zaliczki 3 500 zł.

Rokowania odbędą się **w dniu 14 kwietnia 2026 roku o godz. 9⁰⁰** w Urzędzie Miejskim w Bolkowie, ul. Rynek 1.

Pełna treść ogłoszenia została opublikowana na stronie internetowej www.bolkow.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej umbolkow.bip.net.pl oraz wywieszona na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bolkowie, ul. Rynek 1 i sołectwa Stare Rochowice.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Bolkowie Referat Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, pok. 3, tel. 75 741 32 15 wew. 106, um@bolkow.pl.

REKLAMA 0011489177

GMINA BOLKÓW

Bolków, dnia 10 marca 2026 r.

Wyciąg z ogłoszenia o rokowaniach

Burmistrz Bolkowa

ogłasza rokowania po drugim przetargu na sprzedaż **lokalu mieszkalnego nr 3** położonego na 3 kondygnacji (poddasze) w budynku przy **ul. Kolejowej 7 w Kaczorowie**, gmina Bolków, stanowiącego przedmiot odrębnej własności (KW nr JG1K/00031389/5), składającego się z przedpokoju, trzech pokoi, ciemnej kuchni, łazienki z w.c. i pomieszczenia gospodarczego oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o ogólnej powierzchni użytkowej **66,80 m²** wraz z udziałem wynoszącym **17,08%** we współwłasności wszelkich niepodzielnych części budynku i urządzeń nie służących wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali i takim samym udziałem w prawie własności działki gruntu **nr 144/2, obręb Kaczorów, o powierzchni 0,1833 ha**, na której zlokalizowany jest ww. budynek.

Cena wywoławcza nieruchomości do rokowań wynosi **68 000 zł.**

Wysokość zaliczki 6 800 zł.

Rokowania odbędą się **w dniu 14 kwietnia 2026 roku o godz. 11⁰⁰** w Urzędzie Miejskim w Bolkowie, ul. Rynek 1.

Pełna treść ogłoszenia została opublikowana na stronie internetowej www.bolkow.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej umbolkow.bip.net.pl oraz wywieszona na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bolkowie, ul. Rynek 1 i sołectwa Kaczorów.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Bolkowie Referat Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, pok. 3, tel. 757413215 wew. 106, um@bolkow.pl.

REKLAMA 0011490314

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nowy Dwór"

we Wrocławiu, ul. Zemska 35,

ogłasza przetarg nieograniczony
(PN/03/2026)

na sprzątanie oraz pielęgnacje zieleni placów zabaw należących do Spółdzielni, według warunków określonych w dokumentacji przetargowej SIWZ.

Przetarg odbędzie się **2.04.2026 r**. **o godz. 9.00** w siedzibie Sp-ni, pokój nr 7, parter. Termin składania ofert upływa w dniu **2.04.2026 r.** o godz. **8.30**.

Wadium w kwocie: **5.000,00 zł** należy wpłacić przelewem na konto Spółdzielni: **PKO BP SA O/3 Wrocław, nr 53 1020 5242 0000 2102 0018 0463**, w terminie do dnia **1.04.2026 r.** Zwrot wadium następuje według warunków określonych w dokumentacji przetargowej. Po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia wyniku przetargu, Oferent będzie zobowiązany do zawarcia umowy w terminie wyznaczonym przez Spółdzielnię, według zaakceptowanego przez Oferenta „Wzoru umowy".

Dokumentację przetargową należy pobrać ze strony internetowej Zamawiającego, https://smnowydwor.com.pl, zakładka: „PRZETARGI".

Wszelkich informacji Zamawiający udziela pod nr telefonu: (71) 356-48-24 codziennie, w dni robocze, w godz. od 12.00 – 13.00 (za wyjątkiem piątków) lub w siedzibie Sp-ni, pokój nr 10, parter, w ww. terminie.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, możliwość negocjacji oferowanych parametrów określonych w dokumentacji przetargowej, stwierdzenia, że przetarg nie dał rezultatu oraz unieważnienia przetargu bez uzasadnienia i podania przyczyny.

REKLAMA 0011491340

TAURON DYSTRYBUCJA

TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu

ogłasza pisemny przetarg publiczny

NA SPRZEDAŻ NIŻEJ WYMIENIONYCH ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH:

Lp.	Marka, model, typ	Rodzaj pojazdu	Nr rejestracyjny	Rok produkcji	Przebieg orientacyjny [km]	Cena wywoławcza (zł brutto) w tym 23% VAT	Uwagi
1	MAN TGL 10.180 BUMAR-KOSZALIN	Specjalny podnośnik koszowy	DW974NM	2006	135936	**161 000**	UDT ważne do 03.2026
2	Skoda Citygo	Osobowy	DW6N411	2017	74430	**1 700**	Uszkodzony w kolizji; Brak OBT
3	Skoda Citygo	Osobowy	DW114TX	2013	175323	**9 600**	
4	Skoda Octavia	Osobowy	DW3WS90	2017	180236	**24 300**	
5	Skoda Octavia	Osobowy	DW1T565	2017	184341	**24 000**	
6	Opel Corsa	Osobowy	DW4T338	2012	198424	**6 100**	Ślady użytkowania
7	Fiat Doblo	Osobowy	DW824TF	2013	173534	**11 000**	Ślady użytkowania
8	Fiat Doblo	Osobowy	DW825TF	2013	166521	**11 100**	Usterka silnika
9	Fiat Doblo	Osobowy	DW102NE	2010	232870	**9 000**	Ślady użytkowania; Brak OBT
10	Fiat Panda	Ciężarowy	DW235SN	2012	125100	**4 700**	Ślady użytkowania
11	Fiat Panda	Ciężarowy	DW280SN	2012	90310	**5 100**	Brak OBT
12	Fiat Panda	Ciężarowy	DW279SN	2012	75647	**4 800**	Ślady użytkowania; Brak OBT
13	Ford Focus	Osobowy	DW913XA	2014	212085	**11 100**	Usterka silnika
14	Ford Focus	Osobowy	DW914XA	2014	201822	**11 300**	Usterka silnika
15	Ford Focus	Osobowy	DW3AP78	2015	320983	**14 000**	
16	Ford Focus	Osobowy	DW4YR34	2013	183702	**10 400**	Usterka silnika
17	Ford Focus	Osobowy	DW825TY	2013	215913	**12 200**	
18	Ford Focus	Osobowy	DW964TY	2013	218825	**9 300**	Usterka silnika
19	Ford Focus	Osobowy	DW537TG	2012	269761	**7 900**	Usterka silnika
20	Ford Focus	Osobowy	DW237TM	2013	222281	**11 800**	
21	Ford Tourneo Connect	Ciężarowy	DW106SY	2012	148124	**8 800**	Brak wspomagania; Brak OBT
22	Ford Transit	Ciężarowy	DW845NW	2011	192364	**9 200**	Ślady użytkowania
23	Ford Transit	Ciężarowy	DW091NE	2010	103361	**13 000**	Problem z rozruchem
24	Tramp Trail 5500	Przyczepa do przewozu słupów	DW096LP	2010	0	**19 300**	
25	Wiola W4	Przyczepa ciężarowa - laweta	DW289SP	2013	0	**4 060**	Uszkodzone najazdy
26	*Wiola W2*	*Przyczepa ciężarowa – laweta*	*DW467SP*	*2013*	*0*	***4 340***	*Uszkodzone najazdy*
27	*JCB 801. 4-8*	*Minikoparka*	*XX18008*	*2008*	*6887*	***17 700***	*Usterka układu chłodzenia*
28	*BOBCAT E-16*	*Minikoparka*	*XX23013*	*2011*	*7406*	***23 100***	*Uszkodzony układ jezdny*

1. Nazwa i siedziba sprzedającego

TAURON Dystrybucja S.A.
ul. Podgórska 25A, 31-035 Kraków
Oddział we Wrocławiu
pl. Powstańców Śląskich, 20 53-314 Wrocław

2. Termin i miejsce przeprowadzenia przetargu

Przetarg przeprowadzony zostanie w formie pisemnej i odbędzie się **w dniu 25.03.2026 r. o godzinie 10.00**, sala nr 101, TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu przy ul. Trzebnickiej 35/37 we Wrocławiu.

3. Termin i miejsce, w którym można obejrzeć sprzedawane pojazdy

Oferowane pojazdy można oglądać po wcześniejszym telefonicznym umówieniu spotkania, w godzinach **9.30-12.00, w dni robocze od 10.03.2026 r. do 24.03.2026 r**., w Dziale Transportu TAURON Dystrybucja S.A. przy ul. Trzebnickiej 35/37 we Wrocławiu.

Dane kontaktowe osoby odpowiedzialnej pod względem formalnym:
Andrzej Piontek
tel.: 71 664 21 24, 516 115 485; e-mail: Andrzej.Piontek@tauron-dystrybucja.pl
Wojciech Szwarczyński
tel.: 71 664 21 90; e-mail: Wojciech.Szwarczynski@tauron-dystrybucja.pl
Dawid Socha
tel.: 573 137 106; e-mail: Dawid.Socha@tauron-dystrybucja.pl
Dominik Płatek
tel.: 572 889 423; e-mail: Dominik.Platek@tauron-dystrybucja.pl

Zasady oględzin pojazdów:
- Zakaz wstępu na teren TAURON Dystrybucja S.A. bez przedstawiciela Sprzedającego,
- Brak możliwości odbycia jazdy próbnej.

4. Miejsce, termin i tryb składania ofert oraz okres, w którym oferta jest wiążąca

Ofertę należy składać na formularzu ofertowym będącym *Załącznikiem nr 1* niniejszego ogłoszenia bądź też zamieszczonym na stronie internetowej Spółki: *www.tauron-dystrybucja.pl* (zakładka Przetargi). Formularze ofertowe dostępne będą również w miejscu oglądania pojazdów.

Ofertę należy składać na każdy środek transportu oddzielnie, w osobnej, zamkniętej kopercie (każda koperta może zawierać jedną ofertę zakupu jednego środka).

Informacje, które należy umieścić na kopercie:
- Adresat:
TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu, ul. Trzebnicka 35/37, 50-231 Wrocław,
- Nazwa i adres Oferenta,
- Adnotacja:
Przetarg pisemny na środek transportu nr… (oznaczenie nr pozycji z tabeli ogłoszenia). Nie otwierać przed 25.03.2026 r. godz. 10.00.

Oferty należy składać do dnia 19.03.2026 r. do godz. 12.00 w Kancelarii TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu przy ul. Wyścigowej 58C we Wrocławiu.

Składający ofertę pozostaje nią związany przez okres **30 dni** licząc od końcowego terminu składania ofert.

5. Wymagania, jakie powinna spełniać oferta w prowadzonym przetargu

Oferta pod rygorem nieważności powinna być sporządzona w formie pisemnej oraz zawierać:
- Imię i nazwisko, dokładny adres, telefon kontaktowy, adres e-mail lub nazwę (firmę) i adres siedziby oferenta, telefon, adres e-mail, NIP oraz Numer REGON,
- Oferowaną cenę brutto za przedstawiony pojazd objęty przedmiotem przetargu,
- Oświadczenie oferenta, że zapoznał się ze stanem przedmiotu przetargu,
- Oświadczenie, że w razie wyboru oferty Oferent zobowiązuje się do wypowiedzenia umowy OC,
- Oferta powinna być podpisana przez Oferenta lub osoby uprawnione do zaciągania zobowiązań w jego imieniu.

6. W przetargu jako oferenci nie mogą uczestniczyć
- członkowie Zarządu TAURON Dystrybucja S.A., Dyrektor Oddziału / Dyrektor Naczelny danego Oddziału i jego Zastępcy,
- osoby, którym powierzono wykonanie czynności związanych z przeprowadzeniem przetargu,
- małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo osób, o których mowa powyżej,
- osoby, które pozostają ze Sprzedającym w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości, co do bezstronności Sprzedającego.

7. Inne informacje

•Komisja przetargowa otwiera oferty przetargowe w miejscu i terminie określonym w ogłoszeniu, **z zachowaniem kolejności według daty wpływu oferty,**
- Komisja przetargowa wybierze oferenta, który zaoferuje **najwyższą cenę** za pojazd objęty przedmiotem przetargu,
- Prowadzący przetarg odrzuci oferty, w każdej z niżej wymienionych sytuacji:
  a) w przypadku dwóch lub więcej ofert złożonych w jednej kopercie,
  b) jeżeli oferta będzie niekompletna i / lub nieczytelna,
  c) jeżeli zaoferowana cena będzie niższa od ceny wywoławczej.
- W przypadku nieprawidłowego zaadresowania lub zamknięcia koperty prowadzący przetarg nie bierze odpowiedzialności za złe skierowanie przesyłki i jej przedterminowe otwarcie. Oferty złożone po terminie zostaną zwrócone oferentom bez otwierania,
- Oferent może wprowadzić zmiany w złożonej ofercie lub ją wycofać, pod warunkiem, że uczyni to przed końcowym terminem składania ofert. Zarówno zmiana, jak i wycofanie oferty wymagają zachowania formy pisemnej. Powiadomienie o wprowadzeniu zmian lub wycofaniu powinno być opakowane i zaadresowane w ten sam sposób co oferta oraz opatrzone napisem „**ZMIANA**" lub „**WYCOFANIE**",
- W razie ustalenia, że **kilku oferentów zaoferowało tę samą, najwyższą cenę**, prowadzący przetarg informuje tych oferentów listem poleconym o terminie i miejscu **kontynuacji przetargu w formie aukcji**. Wysokość postąpienia zostanie podana przed rozpoczęciem aukcji,
- Nabywca jest zobowiązany zapłacić cenę nabycia w terminie wyznaczonym przez prowadzącego przetarg, **nie dłuższym niż 7 dni od daty zakończenia** przetargu (akceptacji protokołu z przetargu),
- Nabywca jest zobowiązany odebrać nabyty środek trwały w terminie wyznaczonym przez prowadzącego przetarg, **nie później niż do dnia 31.03.2026 r.,**
- Wszystkie koszty i opłaty związane z zawarciem umowy sprzedaży **w całości pokrywa Nabywca**,
- Nabywca, który w wyznaczonym terminie nie uiści ceny nabycia lub pisemnie zrezygnuje z nabycia - traci prawa wynikające z wyboru oferty. W tym określonym przypadku prowadzący przetarg powiadamia o możliwości nabycia następnego nabywcę, który zaoferował kolejną najwyższą cenę,
- Wyniki przetargu ogłoszone będą po rozstrzygnięciu przetargu na stronie internetowej Spółki: *www.tauron-dystrybucja.pl* (zakładka Przetargi),
- **TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu zastrzega sobie prawo do wycofania środka transportu lub unieważnienia przetargu na każdym jego etapie bez podania przyczyny,**
- **Wyłącza się odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady pojazdu**;
- Klauzula informacyjna TAURON Dystrybucja S.A. dotycząca przetwarzania danych osobowych Oferentów w przetargach dot. sprzedaż środków trwałych znajduje się pod adresem: *https://www.tauron-dystrybucja.pl/rodo,*
- **Przystąpienie do przetargu przez Oferenta oznacza akceptację warunków sprzedaży środków transportu zawartych w niniejszym ogłoszeniu**.

8. Załączniki
- Załącznik nr 1_Wzór formularza ofertowego

eprasa.pl b23da17e5d

To była bardzo intensywna podróż, spotkanie ze sobą w innym wymiarze niż dotąd

Edyta Górniak na Instagramie o realizacji filmu dokumentalnego o jej karierze Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Dorota Gawryluk dostała bukiet kwiatów
Dziennikarka pochwaliła się ostatnio na Instagramie fotką z synem Nikonem. Mężczyzna jest wykwalifikowanym fachowcem, specjalizującym się w energetyce. Nikon zapozował z mamą do wspólnego zdjęcia. „Kwiaty od syna, na dobry początek dnia! Czego chcieć więcej" – podpisała je dziennikarka.

Michał Szpak lubi stary styl

W jednym z ostatnich wpisów na Instagramie piosenkarz pokazał swe mieszkanie w jednej z warszawskich kamienic. Składają się nań przestronne wnętrza, wysokie okna i drzwi. Staroświeckie meble uzupełniają oryginalne dodatki – obrazy oraz popiersie na postumencie.

Agnieszka Włodarczyk wstydzi się za Polaków
Celebrytka mieszka z rodziną w Dubaju od 2024 roku. Teraz opublikowała na Instagramie wpis, w którym dała wyraz irytacji złośliwością Polaków. „Czytam komentarze pod artykułami o Dubaju. Trudno uwierzyć, że to piszą dorośli ludzie. Skala hejtu jest porażająca. Ludzie, którzy przyjechali tu na wakacje z rodziną albo wybrali to miejsce do życia, teraz dostają po dupie od Polaków. Pod artykułami czytają: „Dobrze im tak", „Chcieli, to mają". To jest wredne. Wstyd – napisała.
(GZL) Fot. Karolina Misztal

W TELEWIZJI

Wejście smoka
TVN 7, 21:00
Najsłynniejszy film z legendarnym mistrzem karate Brucem Lee. Główna część akcji toczy się na turnieju walk, podczas którego ich mistrz (Bruce Lee) wykonuje tajną misję mającą zdemaskować przestępczą działalność organizatora imprezy, Hana.

Pan Verdoux
TVP Kultura, 21:50
Verdoux traci pracę. Zaczyna opiekowanie się bogatymi, starymi pannami, które morduje dla zysku. Inspiracją była historia Landru, który działał we Francji w okresie I wojny światowej uwodząc i mordując samotne zamożne kobiety.

Ostatnia misja
Kino Polska, 22:10
Andrzej Kostynowicz, zawodowy morderca pracujący dla rządu francuskiego, dowiaduje się, że umiera i pragnie rozliczyć z przeszłością. Rusza do Polski, a sentymentalna podróż przeradza się w ostatnią misję, gdy przyjmuje ofertę miliona franków za głowę polskiego biznesmena Murana (Piotr Fronczewski).

Konwój
TVP 2, 23:25
Sierżant Andrzej Zawada, mający problem z używkami, dostaje szansę wykazać się. Musi przetransportować niebezpiecznego więźnia. Nie wie jednak, że akcja służy odwróceniu uwagi od istoty sprawy.

KRZYŻÓWKA NR 37

Poziomo:
3) umieszczany w kopercie,
6) legendarny założyciel naszej stolicy,
11) leśny krzew owocowy,
12) polski samochód dostawczy,
13) reprezentacja kraju w piłce nożnej,
14) gra z numerowanymi bilami,
15) namiot amerykańskich Indian,
16) przywódca francuskiej rewolucji,
17) obrót na lodowisku,
18) pamiętniki pisane w Internecie,
19) jedyny w swoim rodzaju,
21) wczesna pora dnia,
23) „Nasza …", nowela Marii Konopnickiej,
26) złota … to sentencja,
27) szlachecki herb polski,
30) zagrała Michalinę Wisłocką w „Sztuce kochania",
31) wydłużony pies, taks,
34) surowiec na meble,
38) niewielka małpiatka o dużych uszach,
39) kiszony lub małosolny,
40) kotlet schabowy z kapustą,
41) najwyższy głos męski,
42) Jacek, wykonawca piosenki z serialu „Samo życie".

Pionowo:
1) przestrzeń pozaziemska,
2) chuligański eksces, wyskok,
3) niewielki komputer osobisty,
4) anglosaska jednostka długości,
5) przedmiot przynoszący szczęście,
6) popularny przebój Abby,
7) imię Lipnickiej, piosenkarki,
8) śnieżny pojazd sportowy,
9) boczny grzbiet łańcucha górskiego,
10) stalagmit lub stalaktyt,
20) gatunek nietoperza,
22) ważna część organizmu,
24) western z udziałem Leonardo DiCaprio,
25) belgijski koń pociągowy,
28) mityczna żona króla Teb, Likosa,
29) japoński producent sprzętu fotograficznego,
31) wilcza lub czarna w lesie,
32) włóczka ze splotu różnobarwnych nitek,
33) uroczysty wjazd biskupa,
35) zawody na jeziorze Malta,
36) miasto szekspirowskich kochanków,
37) ręczne narzędzie górnika.

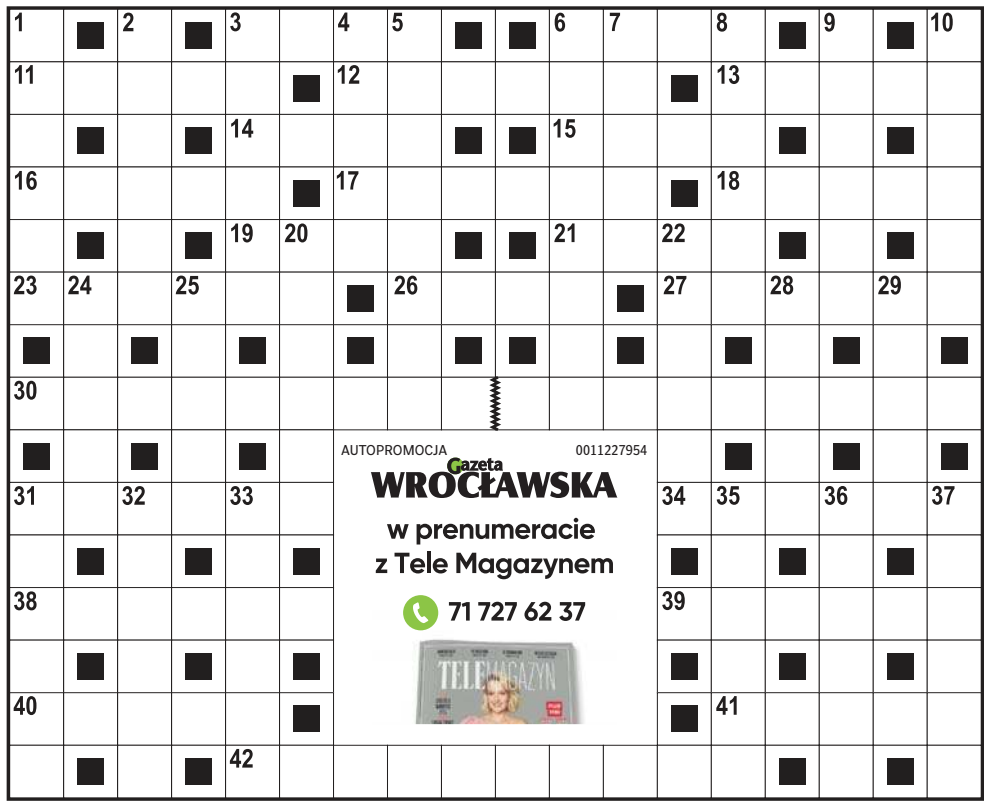

AUTOPROMOCJA 0011227954
Gazeta WROCŁAWSKA
w prenumeracie z Tele Magazynem
71 727 62 37

ROZWIĄZANIE NR 36

B	■	S	■	B	U	S	K	O	Z	D	R	Ó	J	■	G	■	H
O	C	Z	K	O	■	T	■	R	■	■	O	■	U	R	O	D	A
M	■	T	■	S	I	A	T	K	A	R	Z	■	N	■	N	■	Ń
B	L	O	O	M	■	W	■	■	T	■	P	H	I	L	I	P	S
K	■	R	■	A	■	K	O	M	E	T	A	■	O	■	E	■	K
A	R	M	A	N	I	A	K	■	■	A	D	O	R	A	C	J	A
■	A	■	M	■	R	■	N	U	U	K	■	G	■	W	■	Ę	■
Ż	D	Z	I	E	B	K	O	■	■	T	A	N	C	E	R	Z	E
■	Ł	■	C	■	I							I	■	R	■	Y	■
B	O	R	A	K	S							K	O	S	T	K	A
A	■	E	■	A	■							■	M	■	O	■	W
Ż	E	N	A	D	A							J	E	Ż	Y	N	A
A	■	I	■	E	■							■	R	■	O	■	N
N	O	N	E	T	■							■	T	Y	T	U	S
T	■	A	■	T	E	L	E	N	O	W	E	L	A	■	A	■	E

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Energia sprzyja działaniu. Dokończ zaległe sprawy. Horoskop dzienny to wskazówka, by zaufać intuicji. Poprowadzi Cię w dobrym kierunku.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny dzień sprzyja planowaniu finansów. Horoskop na dziś wróży, że krótka rozmowa może przynieść nowy pomysł lub cenne wsparcie.
Baran (21.03 - 19.04)
Ktoś zaskoczy Cię wiadomością. Horoskop dzienny na wtorek radzi zachować otwarty umysł, bo z pozoru drobna sprawa ma potencjał.
Byk (20.04 - 20.05)
Emocje będą dziś silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny mówi, że warto zwolnić tempo, zadbać o siebie i porozmawiać z kimś bliskim.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Dzień sprzyja inicjatywie. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że jeśli pokażesz odwagę, ktoś zauważy Twoje starania i doceni pomysł.
Rak (22.06 - 22.07)
Porządek w sprawach domowych lub pracy przyniesie ulgę. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że wieczorem postanowisz to uczcić.
Lew (23.07 - 22.08)
Dobry moment na rozmowy i wyjaśnienia. Horoskop dzienny zapowiada, że szczerość pomoże odbudować równowagę w ważnej relacji.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja prowadzi Cię w dobrą stronę. Horoskop na dziś stanowczo radzi nie ignorować przeczucia, szczególnie w sprawach zawodowych.
Waga (23.09 - 22.10)
Pojawi się okazja do krótkiej przygody lub ciekawej rozmowy. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że warto wyjść z rutyny choć na chwilę.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Skupienie na celu przyniesie postęp. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że mały krok dziś może stać się początkiem większej zmiany.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś to wskazówka, by dzielić się pomysłami, bo ktoś może pomóc w ich realizacji.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Spokojny nastrój sprzyja refleksji. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że słuchając siebie, znajdziesz odpowiedź na pytanie z ostatnich dni.

Gazeta WROCŁAWSKA
www.gazetawroclawska.pl
Redaktor naczelna **Maja Majewska**, Z-ca redaktor naczelnej **Mateusz Różański**, Prezes Makroregionu **Robert Glinkowski**, Dyrektor marketingu oddziału **Anna Bijak-Bednarska**
Redakcja ul. św. Antoniego 2/4 (wejście A, I p.) 50-073 Wrocław, **tel. 71 37 48 151, 71 37 48 100** **redakcja@gazeta.wroc.pl**
Druk Polska Press Oddział Poligrafia 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.** ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl b23da17e5d

Czy Lewandowski strzeli w Anglii? Przed Zalewskim starcie z Bayernem

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

Dzisiaj i jutro wieczorem, odbędą się pierwsze mecze 1/8 finału Ligi Mistrzów. W grze pozostało trzech Polaków. Robert Lewandowski i Wojciech Szczęsny oraz Nicola Zalewski

Robert Lewandowski i Wojciech Szczęsny po wygranej nad Athletikiem Bilbao udali się do Anglii, zmierzyć się z Newcastle. Trudniejsze zadanie stoi przed Nicolą Zalewskim i jego Atalantą Bergamo. Włosi zmierzą się bowiem z Bayernem Monachium.

Robert Lewandowski w meczu z Villarrealem (4:1) odniósł uraz. Rywal złamał Polakowi kość oczodołu, przez co „Lewy" nie mógł zagrać z Atletico Madryt w rewanżu Pucharu Króla. Wrócił do kadry meczowej. Spotkanie w Bilbao rozpoczął jednak wśród rezerwowych. Na boisku zameldował się w 62. minucie i grał w masce ochronnej. Oddał jeden strzał, jednak był on zablokowany, więc nawet nie sprawił problemów rywalom. Miał tylko kilka podań i był niewidoczny. Tak samo, jak grający od początku meczu na jego pozycji Ferran Torres. Hiszpańskie media, jednak zaskoczyły, bo pochwaliły grę Polaka. Kataloński „Sport" dał mu notę 6/10.

Profesjonalista. Wyszedł na boisko w poszukiwaniu gola, ale go nie znalazł. Grał jak rasowy napastnik i miał ten sam problem, co Ferran Torres: otrzymywał niewiele podań. Opancerzony. Dobrze zgrywał piłkę tyłem do bramki, wykonał kilka interesujących ruchów. Poprawny - napisano.

Większość meczów na ławce spędza Wojciech Szczęsny. Były reprezentant Polski pełni rolę rezerwowego i gra tylko, gdy nie może zagrać Joan Garcia. Lewandowski i Szczęsny we wtorek zmierzą się na St. James' Park z Newcastle. Średniak z Anglii jest groźny, zwłaszcza u siebie. W ostatnim meczu ligowym, „Sroki", ograły Manchester United 2:1, grając w dziesiątkę. Newcastle ma w swoim składzie wielu zdolnych Anglików, jak choćby Anthony Gordon. W Premier League, podopieczni Eddiego Howe'a, zawodzą, ale potrafią ugryźć znacznie silniejszych i nie podłożą się Barcy.

FOT. EPA/PAP

Robert Lewandowski w masce ochronnej i Marcus Rashford szykują się na strzelaninę na St. James' Park w meczu Newcastle United - Barcelona o ćwierćfinał Ligi Mistrzów

W fazie ligowej, Barcelona i Newcastle mierzyły się ze sobą i to właśnie na angielskim obiekcie. „Blaugrana" wygrała 2:1, po dwóch bramkach Marcusa Rashforda. Dla Newcastle trafił Gordon. Lewandowski, według wielu mediów, ma zgrać na St. James' Park od początku meczu.

Mecz Newcastle United - FC Barcelona dzisiaj o godzinie 21.00.

Nicola Zalewski jest ważnym elementem Atalanty Bergamo. Polak pomógł Włochom, odrobić straty i wyeliminować w ostatniej rundzie Ligi Mistrzów, Borussię Dortmund. Klubowi z Bergamo teraz przyjdzie się zmierzyć z innym niemieckim gigantem - Bayernem Monachium. Faworytem są Bawarczycy, którzy zajęli drugie miejsce w fazie ligowej, a w Bundeslidze mkną po kolejny tytuł. Harry Kane jest w znakomitej formie. Anglik w samej Lidze Mistrzów, trafiał do siatki już ośmiokrotnie w tym sezonie, a w Bundeslidze ma na koncie aż trzydzieści trafień.

Anglik ma problemy z łydką, przez co nie grał w ostatnim meczu. Nie jest pewne, czy król strzelców mundialu 2018, zagra od początku. Nie zagra za to mistrz świata 2014 i lider Bayernu, Manuel Neuer. Bramkarz tak jak Kane, ma problemy z łydką. Niemiec na pewno nie będzie dostępny do gry we Włoszech. Nicola Zalewski jest awizowany do pierwszego składu.

Mecz Atalanta Bergamo - Bayern Monachium dzisiaj o godzinie 21.00. ©℗

Pietuszewski musi dostać powołanie na baraże o MŚ

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

Bohaterem weekendu został Oskar Pietuszewski, który wspaniałym rajdem i golem w klasyku Benfica - FC Porto, pokazał, że musi zostać powołany na baraże o mistrzostwa świata 2026.

Kolejny świetny występ zaliczył Oskar Pietuszewski, 17-latek wyszedł w podstawowym składzie FC Porto i od początku brylował efektownymi dryblingami. W końcu, po nieudanej akcji rywali, otrzymał podanie kilkadziesiąt metrów od bramki Benfiki i pognał co sił. Nie przestraszył się mistrza świata Nicolasa Otamendiego i położył Argentyńczyka zwodem, niczym Messi kiedyś Boatenga w finale Ligi Mistrzów, po czym strzelił gola.

Media w Portugalii okrzyknęły Pieruszewskiego „geniuszem" i „cudownym dzieckiem". Dziennik „Record" przypomniał pomeczową złość trenera gospodarzy Jose Mourinho, który ocenił, że swoim golem Pietuszewski ośmieszył defensywę „Orłów". Z kolei telewizja Canal 11 uznała 17-letniego Polaka za najlepszego zawodnika ekipy gości w niedzielnym meczu, dając mu „ósemkę" w 10-stopniowej skali. - Czy nie ze względu na takie akcje kochamy futbol? Ilu piłkarzy w lidze portugalskiej potrafi zrobić taką „kiwkę", jaką popisał się wczoraj Pietuszewski? Niewielu - ocenili komentatorzy Canal 11.

FOT. EPA/PAP

„Czy nie ze względu na takie akcje kochamy futbol? Ilu piłkarzy w lidze portugalskiej potrafi zrobić taką kiwkę, jaką popisał się Pietuszewski? – pytali komentatorzy Canal 11

Ta forma pokazuje, że niesamowity 17-latek musi zostać powołany na baraże.

Jakub Kamiński od początku sezonu jest czołową postacią FC Koeln, ale w tym roku nie imponował liczbami. Rozkręcił się dopiero w drugiej połowie lutego, a teraz jego forma rośnie wraz ze zbliżającymi się barażami o awans do MŚ 2026. Reprezentant Polski wyszedł w podstawowym składzie na trudne domowe spotkanie przeciwko Borussii Dortmund. BVB ostatecznie wygrało 2:1, ale Kamiński w 88. minucie, dał sygnał do odrabiania strat. Reprezentant Polski przejął piłkę w polu karnym przyjezdnych, świetnie wypracował sobie miejsce do oddania strzału i precyzyjnym uderzeniem zdobył kontaktową bramkę.

Lukas Kwasniok, czyli trener 1.FC Koeln w rozmowie z „Kickerem", przeprosił Jakuba Kamińskiego. Szkoleniowiec powiedział, że obiecał Polakowi, że nie będzie go rzucał między pozycjami, a to robi w ostatnim czasie. Kwasniok wyznał, że uważa, iż Kamiński jest jego najlepszym piłkarzem.

- Muszę przeprosić Kamińskiego. To pierwszy zawodnik, przy którym po raz pierwszy w mojej karierze trenerskiej nie mogę być rozliczany z tego, co mu obiecałem a obiecałem, że nie będzie rzucany po pozycjach na boisku - wyznał.

Z pierwszej bramki we Francji w weekend, mógł się cieszyć Sebastian Szymański. Polak powoli odbudowuje się po nieudanych miesiącach w Turcji. Wcześniej zaliczył dwie asysty, a w ostatniej kolejce przeciwko OGC Nice. Polak w 20. minucie przejął piłkę tuż przed polem karnym rywali i posłał uderzenie, które po rykoszecie od rywala zatrzepotało w siatce.

Do gry po urazach i to zaledwie po jednym meczu pauzy, wrócili Jan Bednarek i Robert Lewandowski. Bednarek zagrał z Jakubem Kiwiorem, we wspomnianym meczu FC Porto - Benfica (2:2), a Lewandowski w specjalnej masce ochronnej, zagrał pół godziny w wygranym 1:0 meczu z Athletikiem Bilbao, ale nie stanowił zagrożenia dla rywala.©℗

WEEKEND KADROWICZÓW

bramkarze:
Kamil Grabara (VfL Wolfsburg) - 90 minut w przegranym 1:2 meczu z HSV.
Łukasz Skorupski (Bologna) - 90 minut w przegranym 1:2 meczu z Hellasem.

obrońcy:
Jan Bednarek (FC Porto) - 90 minut i w zremisowanym 2:2 meczu z Benficą
Matty Cash (Aston Villa) - kontuzja
Tomasz Kędziora (PAOK Saloniki) - 90 minut w zremisowanym 0:0 meczu z Olympiakosem.
Jakub Kiwior (FC Porto) - 90 minut w zremisowanym 2:2 meczu z Benficą
Jan Ziółkowski (AS Roma) - 7 minut w przegranym 1:2 meczu z Genoą

pomocnicy:
Jakub Kamiński (FC Koeln) - 90 minut i gol w przegranym meczu 1:2 meczu z BVB
Kacper Kozłowski (Gaziantep) - pauzował za kartki.
Filip Rózga (Sturm Graz) - 78. minut w wygranym 2:0 meczu z Altach.
Michał Skóraś (KAA Gent) - 90. minut w wygranym 3:1 meczu z Mechelen.
Bartosz Slisz (Broendby Kopenhaga) - jego klub nie grał w ten weekend
Sebastian Szymański (Rennes) - 45 minut i gol w wygranym 4:0 meczu z Niceą.
Nicola Zalewski (Atalanta Bergamo) - 34. minuty i asysta w zremisowanym 2:2 meczu z Udinese.
Piotr Zieliński (Inter Mediolan) - 90 minut w przegranym 0:1 meczu z Milanem.
Oskar Pietuszewski (FC Porto) - 64 minuty i gol w zremisowanym 2:2 meczu z Benficą.

napastnicy:
Adam Buksa (Udinese) - 15. minut w zremisowanym 2:2 meczu z Atalantą.
Robert Lewandowski (FC Barcelona) - 29 minut w wygranym 1:0 meczu z Athletikiem.
Krzysztof Piątek (Al-Duhail) - mecze przełożone z powodu ataku bombowego.
Karol Świderski (Panathinaikos Ateny) - 16 minut i żółta kartka w wygranym 4:1 meczu z Levadiakosem.

eprasa.pl b23da17e5d

WYNIKI LOSOWAŃ LOTTO

NIEDZIELA, 8.03
Multi Multi – godz. 22:00
4, [14], 23, 24, 30, 31, 32, 36, 39, 41, 46, 50, 62, 63, 64, 67, 69, 70, 71, 79
Mini Lotto
11, 15, 18, 33, 37
Kaskada – godz. 22:00
1, 2, 4, 5, 6, 8, 9, 13, 15, 18, 21, 22
Ekstra Pensja
5, 8, 24, 30, 31 + 3
Ekstra Premia
1, 5, 12, 14, 25 + 3

PONIEDZIAŁEK, 9.03
Multi Multi – godz. 14:00
1, 5, 11, 16, 18, 20, 25, 33, 41, 45, 49, 50, 51, 58, 61, 62, [69], 73, 74, 80
Kaskada – godz. 14:00
5, 6, 7, 12, 13, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24

Halo Wisła, tu Ziemia! Dość straszenia Śląska

Piotr Janas
x.com: @Piotr_K_Janas

Trwa medialna nagonka na Śląsk Wrocław, napędzana przez prezesa Wisły Kraków Jarosława Królewskiego. To on podjął decyzję o nieprzyjeżdżaniu do Wrocławia i chce za to karać Śląsk.

FOT. WOJCIECH MATUSIK

Prezes Jarosław Królewski sam zadecydował o tym, że Wisła na mecz ze Śląskiem nie przyjechała, a teraz chce walkoweru na korzyść Wisły. Jego żądania są absurdalne

Wisła Kraków zgodnie z zapowiedziami swojego prezesa nie przyjechała na mecz ze Śląskiem Wrocław. Prezes Jarosław Królewski zapowiadał taki scenariusz, po tym, jak WKS odmówił przyjęcia zorganizowanej grupy kibiców gości, powołując się na obowiązujące przepisy. Stoi w nich, że tego typu decyzja musi być dobrze uargumentowana i udokumentowana. Śląsk najpewniej bez winy nie jest, ale o tym, jaka kara mu się należy, zadecyduje Komisja Dyscyplinarna PZPN, o czym Pan Królewski i część kibiców Wisły zdaje się zapominać.

Szerokim echem poniosła się wypowiedź prezesa Królewskiego z niedzielnego programu na kanele „Meczyki" na YouTube. Wyraził tam oczekiwanie, że Śląsk poniesie najwyższą możliwą karę. Powiedział też: „Nie dopuszczamy do siebie myśli, że przegramy walkowerem. Mamy w tym temacie swoje opinie prawne. Jeśli do tego dojdzie, będzie to skandal na cały świat".

Więcej: Królewski w rozmowie z „Przeglądem Sportowym Onet" zaczął domagać się 5 mln złotych kary oraz sześć punktów ujemnych dla Śląska Wrocław. Z koeli na antenie „Kanału Sportowego" na YouTube dodał, że nie wyobraża sobie innego scenariusza, niż walkower, ale na korzyść Wisły Kraków.

Wszystko to jest oczywiście formą nacisku na PZPN, który w czwartek wyda pierwszy, choć z całą pewnością nie ostatni wyrok w tej sprawie. Komisja Dyscyplinarna ma szeroki wachlarz możliwości, aczkolwiek nie ma tam „obopólnego walkowera", o którym mówili prezes PZPN Cezary Kulesza i sekretarz związku Łukasz Wachowski. Przy czym warto doprecyzować - bo łatwo umyka to kibicom Wisły w mediach społecznościowych - że obaj mówią, iż dział prawny sprawdza możliwość ukarania klubów obopólnym walkowerem. Dla nas sprawdził to już spec od przepisów PZPN Andrzej Padewski - nie ma takiej możliwości.Przy każdym rozstrzygnięciu KD należy podać podstawę prawą, więc piłkarska centrala musiałaby wykonać niezły fikołek logiczny, by takową znaleźć.

Prezes Królewski straszy też ujemnymi punktami, ale i te realnie Śląskowi nie grożą. Grozi walkowerem, który wprawdzie jest nieunikniony, lecz na korzyść Śląska. Mówi o pozwach i „swoich opiniach prawnych", ale ich nie pokazuje. Najprawdopodobniej wie, że w starciu z twardymi przepisami - przegra. Śląsk może dostać co najwyżej wysoką karę finansową, lecz i ta po odwołaniach najprawdopodobniej zostanie zredukowana. Taki organizacyjny koszmarek zafundował polskiej piłce PZPN.

PZPN zamknął drogę do walkowera dla Wisły

Zdaniem Andrzeja Padewskiego (były prezes DZPN, obecnie członek Komisji Rewizyjnej PZPN), nie przejdzie też argumentacja Wisły, jakoby nie przyjechała na mecz ze Śląskiem, bo ten „nie był w stanie zagwarantować bezpieczeństwa wszystkim uczestnikom imprezy masowej". Na tej zresztą podstawie mogłaby domagać się walkoweru na swoją korzyść.

Przede wszystkim kwestie bezpieczeństwa musiałby jednak podważyć organizator rozgrywek, a ten - choć wiedział o zamiarach Wisły oraz powodach jej decyzji o nieprzyjeżdżaniu do Wrocławia - nie zrobił tego. Wręcz przeciwnie: Departament Rozgrywek Krajowych uznał, że nie ma powodów, by nie rozgrywać tego spotkania. Wysłał sędziów do Wrocławia, a ci wyprowadzili piłkarzy Śląska na boisko i do końca czekali na pojawienie się Wisły. Opowiadanie prezesa Królewskiego o tym, że „wciąż nic nie stoi na przeszkodzie, by rozegrać ten mecz w innym terminie, na innym stadionie, a nawet przenieść go do Krakowa" - to mrzonki. Mecz formalnie się odbył. Ten temat jest zamknięty.

Jedno jest pewne: czwartkowy wyrok nie zakończy sprawy. Odwołania będą i to z obu stron, ale w kwestii walkowera, na dziś - literalnie - przepisy są po stronie Śląska. ©℗

Czas na koszykarskie derby. WKS chce w końcu pokonać Górnika

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **Śląsk podejmie dziś (g. 20:15) w Hali Stulecia Górnika Wałbrzych, który od powrotu do Orlen Basket Ligi trzykrotnie pokonywał WKS. Czy ta seria zostanie przerwana?**

27 lutego trener Górnika Andrzej Adamek podczas Dolnośląskiego Balu Sportu odebrał nagrodę za drugie miejsce w Plebiscycie Gazety Wrocławskiej na Trenera Roku. Szkoleniowiec Wałbrzyszan z Wrocławskiego Centrum Kongresowego w kompleksie Hali Stulecia wyjeżdżał zatem w dobrym nastroju. Dziś ponownie pojawi się w tym miejscu i chyba nie trzeba wyjaśniać, co musi się stać, aby ponownie był w dobrym humorze.

Górnik awansował do Orlen Basket Ligi przed sezonem 2024/25 i od tego czasu trzykrotnie mierzył się ze Śląskiem. Za każdym razem górą był zespół prowadzony przez Adamka. W styczniu 2025 roku wałbrzyska drużyna wygrała u siebie 77:60. W rewanżu we Wrocławiu na zakończenie fazy zasadniczej było 80:74.

W tym sezonie do starcia dolnośląskich ekip doszło w 3. kolejce Orlen Basket Ligi. O zwycięstwie Górnika (85:83) zadecydował celny rzut za trzy punkty Lovella Cabbila na 1,6 sekundy przed końcową syreną.

Koszykarze Śląska za punkt honoru stawiają sobie pokonanie derbowych rywali. Tabela wskazywałaby, że to w WKS-ie należy upatrywać faworyta tej potyczki. „Trójkolorowi" zajmują piąte miejsce, Górnik jest dziesiąty. Z drugiej strony Wrocławianom zdarzały się w tym sezonie dość nieoczekiwane wpadki - wystarczy cofnąć się do lutowego meczu z walczącym o utrzymanie Tauronem GTK Gliwice (84:85). - Musimy wsadzić nasze ego w d***, jeśli tego nie zrobimy, to nie wygramy niczego. Jesteśmy miłymi, miękkimi gośćmi, którzy czasem za dużo myślą na parkiecie - grzmiał po tym spotkaniu trener Ainārs Bagatskis, po czym opuścił salę konferencyjną.

Zarówno Śląsk, jak i Górnik podejdą do derbów po zwycięstwach w poprzedniej kolejce Orlen Basket Ligi. WKS pokonał MKS Dąbrowa Górnicza 95:90, a podopieczni Andrzeja Adamka wygrali u siebie z Miastem Szkła Krosno 90:74. Wałbrzyszanom pomógł w tym meczu Ryan Taylor, który z uwagi na problemy kadrowe wzmocnił drużynę Górnika. - Ryan ma być ważną postacią naszego zespołu. Będzie głównie występował na pozycji nr 2. Ma konkretne zadania po obu stronach parkietu. Uważamy, że ma wszystkie predyspozycje do tego, by je wypełnić - tłumaczył Adamek. - Trudno dokładnie ocenić jego formę, bo niestety nie mieliśmy zbyt dużo czasu i okazji do tego, by potrenować w ostatnich dniach 5×5, po Pucharze Polski na treningu stawiło się tylko pięciu graczy zdolnych do zajęć, ale widać na pewno, że Ryan robił coś w ostatnim czasie. Na pewno mu będzie trochę brakowało rytmu meczowego, ale ogólnie jest nieźle. Czas będzie jego sprzymierzeńcem - dodał trener Górnika.

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

W maju 2025 roku Śląsk przegrał z Górnikiem w Hali Stulecia na zakończenie sezonu zasadniczego ligi

Derby Dolnego Śląska dziś o godz. 20:15 w Hali Stulecia. Transmisja na antenie Polsatu Sport 2. ©℗

ORLEN BASKET LIGA

ZALEGŁY MECZ 18. KOLEJKI

Dziś: WKS Śląsk Wrocław - Górnik Zamek Książ Wałbrzych (godz. 20:15, Polsat Sport 2).

1. King Szczecin	21	36	+47
2. Trefl Sopot	21	35	+111
3. Legia Warszawa	21	35	+107
4. Dziki Warszawa	21	34	+152
5. Śląsk Wrocław	19	33	+129
6. Arka Gdynia	20	32	+53
7. Zastal Zielona Góra	21	32	+76
8. Stal Ostrów Wlkp.	21	32	-43
9. Anwil Włocławek	21	32	+67
10. Górnik Wałbrzych	20	31	-14
11. MKS Dąbrowa Górnicza	21	31	-1
12. Twarde Pierniki Toruń	21	29	-44
13. Czarni Słupsk	21	28	-89
14. Start Lublin	21	28	-170
15. GTK Gliwice	21	26	-198
16. Miasto Szkła Krosno	21	24	-183

eprasa.pl b23da17e5d